

Szwadron Pionierów

Szwadron Kolarzy

Podlaskiej Brygady Kawalerii

B.I. 17G

41 paginowanych stron

Nazwa zespołu: Relacje z kampanii wrześniowej 1939
 Nazwateczki: Szwadron Pion.
 Szwadron Kolarzy
 Sygn. archiw.: BI 17/G

L.p.	data	treść	ilo str
1		Henryk Szela, rtm. dca szw. pion. Relacja. Działania 1 szw. pion. od końca marca do końca kampanii w 1939r.	10
2	21 X 1945	Franciszek Porzótkowski. ppor. rez. dca III plut szw. pion. Relacja	2
3		Czesław Sonta ppor. szw. pion. Relacja	6
4	7 II 1958	Janusz Wielhorski material historyczny	-16
5	26 XI 1939	Marian Jurecki, ppor. dca szw. szw. kol. Relacja	5

B.I. 17G

Sawdy Pionierów

Godl. b. k.

K.H. LXVIII, 22

Rtm. H. Sroka (dca)

2

Sw. pion.

(dca)

RELACJA

BI.179/①

Działania 1 szwadronu pionierów
od końca marca do końca kampanii w r.1939.

W okresie od końca marca szwadron pionierów w myśl dyrektyw szefa saper. S.G.O. "Narew" kierował pracami nad budową umocnień w pasie ograniczonym od zachodu rz. Omulew a od wschodu rz. Szakwą.

Prace te były wykonane w 2 fazach:

1 faza od marca do końca maja polegała na rozpoznaniu terenu i na tej podstawie opracowanie planów -

- a) zniszczeń
- b) zapór przeciwczołgowych
- c) umocnień dla oddziałów wysuniętych (stanowiska dla c.k.m., p-pty obserwacyjne)
- d) rozbudowanie pozycji kolejnych oporów,
- e) budowa umocnień na Narwi jako pozycji głównego oporu.

2 faza, która trwała od końca maja do 1.IX. polegała na wykonaniu zaplanowanych prac.

W fazie tej oddano do dyspozycji d-cy szwadronu pionierów: rezerwową kompanię saperów, grupę inżynieryjno-techniczną złożoną z 70 ludzi (w tym 2 inżynierów, reszta technicy i brygadziści, wszyscy specjaliści od prac żel.beton.)

900 rezerwistów 5 p.uł. w charakterze robotników,

Dla celów transportowych przydzielono na stałe 50 furmanek, a do końca czerwca przysyłano na polecenie starosty 400 podwód dziennie.

Muszę zaznaczyć, że stawiennictwo tych podwód było b.punktualne. Chłopi nawet w okresie żniw nie ociągali się ze stawiennictwem.

Na podkreślenie zasługuje również fakt ochotniczego zjawiania się do prac zbrojarskich rzemieślników pracowników kolejowych z miejscowej parowozowni i warsztatów.

- 2 - BII7G|1

Z zaprojektowanych 101 obiektów żel.betonowych / schrony przeciw art.ciężkiej, stanowiska dla c.k.m., dział i dział p.panc., p-pty obserwacyjne, centrale telefoniczne i t.p./ wykonano do 1.IX. 71 obiektów.

Grubość betonu w schronach wynosiła 1.70 m.

Z ważniejszych obiektów, będących w budowie, - to tama na Narwi długości 1500 m. powyżej mostu w Ostrołęce, która do dn. 1.IX. wybudowano w 90%. Po rozpoczęciu działań wojennych wykonano na rzece zalew o szerokości około 2 km.

Na południowym brzeg u Narwi na pln. i pld. od Ostrołęki wybudowano silne umocnienie. Ciągnęły się one od m.Laskowiec (na północo-wschód od Ostrołęki/ do m.Kamionka na południu.

Na przedpolu Narwi wybudowano przednią pozycję oporu na wysokości Oberwia - Łodziska oraz dla stawienia przejściowego oporu wykonano umocnienia w rej.Kadzidło.

Przygotowano również umocnienie w rej.Myszyńca dla Kurpiowskiego baonu O.N. Ze zniszczeń - przygotowano do wysadzenia mosty w m.Czarna, 2 mostów w Myszyńcu, most na Szkwie na szosie Myszyńiec - Łyse oraz mostu w Ostrołęce / na ten obiekt przewidziano 350 kg trotylu/.

Mobilizacja szwadronu

odbyła się sprawnie zgodnie z elaboratem mob. W dniu 27. VIII szwadron osiągnął pogotowie marszowe nie przerywając prac fortyfikacyjnych. Obsada szwadronu (wojenna)

D-ca szwadronu - rtm. Szela Henryk

Młodszy ofic. por. Sokulski Włodzimierz

por. Schneider Ludwik

por. Frankowski

por. rez. Ostrowski

ppor. Sońta

Motorowy pluton zaporowy, który miał być zorganizowany w Warszawie, do szwadronu nie dołączył.

28.VIII. przeszedł przez Ostrołękę baon 42 p.p. z baterią

(d-ca mjr Chmielewski i wysunął się na północ, zajmując przygotowaną pozycję Obierwia-Łodziska.

Wojna.

1.IX. zastał 2 plutony szwadronu w terenie przy wykonywaniu prac fortyf. Nie mając żadnych rozkazów i nie chcąc pozostać biernym wysunąłem się ze szwadronem (bez 2 plutonów) w kierunku na Myszyniec. Na wyposażeniu szwadronu miałem 1 c.k.m., który uzyskałem w koszarach 5 p.uł.

Pod m. Siarcza Łąka spotkałem się z patrolami kawalerii niemieckiej, które spędziłem. Na zajętej przeze mnie pozycję wyszło wkrótce natarcie niemieckie (około 200 ludzi), które spotkałem ogniem z odległości 300 m. W wyniku tej potyczki zdobyłem 17 koni z pełnym ekwipunkiem. O zmierzchu odskoczyłem do Kadzidła.

W dn.2.IX. doszło do silnej walki pod Łodziskami.

W dn.3.IX. otrzymałem rozkaz dołączenia do brygady w Stawiskach.

4.IX. - wymarsz do Stawisk o godz.19-ej.

5.IX. - przybycie do Stawisk o, godz.6-ej i postój w tej miejscowości.

5-6/IX Szwadron pionierów w myśl otrzymanego rozkazu w 2 przemarsze nocne przeszedł na południowy brzeg Narwi.

W czasie marszu przez Łomżę było słyhać silny huk spowodowany wysadzeniem mostu w Ostrołęce. W godzinach rannych dn. 7.IX szwadron przybył do rej. Nadbory.

7.IX. Postój w rej. Nadbory.

8.IX. O godz.8⁰⁰ otrzymałem od d-cy brygady polecenie założenia zapór przeciwczołgowych u zachodnich wylotów Ostrowi Mazow. Szwadron został wzmocniony 6 samoch.pancernymi.

O godz.11⁰⁰ z szosy Łomża-Ostrowia Maz. na wysokości m.Lubiejewo zauważyłem dużą kolumnę wojsk niemieckich

(oddziały zmotoryzowane i kawaleria), maszerujące do Rożana. Czoło tej kolumny było w Ostrowi Maz., a końca nie było widać.

Jako ubezpieczenie boczne tej kolumny maszerował oddział w sile szwadronu drogą polną z Wąsewa na Komorów.

Natychmiast wysłałem przez oficera samochodem meldunek do d-cy brygady.

W godz. popołudniowych szwadron bierze udział w działaniu brygady na Ostrowie Maz., lecz do żadnej poważniejszej akcji nie dochodzi. Odejście z brygadą do lasów w rej. Kalinowo.

9.IX. Udział w akcji brygady na Brok. Późnym wieczorem oder-

10.IX. wanie się od Niemców i przejście na postój do rej. Złotoryja
~~Krzyż~~-Zaręby Kośc.

11.IX. Postój w m. Mrocзки (rej. Lętownica). Nocny marsz do Wlk. Dąbrowa.

12.IX. Postój w Wlk. Dąbrowie. Pułki brygady w ciągu dnia były się z Niemcami w pobliżu miejsc swego postoju. Cały czas było słyhać odgłosy dużej bitwy w kierunku zach. i płn. zachodnim. W nocy z 12/13 brygada posuwa się pld.-wschodnim po osi Wlk. Dąbrowa - Nowa Wieś - Mień - Pietraszki. Szwadron pionierów maszerował w straży przedniej z 5 p.uł. Podczas marszu w rej. wsi Gręzki nastąpiło spotkanie z niewielkim oddziałem br. panc. (5-6 czołgów), które straż przednia po krótkiej walce odrzuciła.

13.IX. O godz. 5³⁰ straż przednia osiągnęła Mień. Od ofic. operacyjnego bryg. (rtm. dypl. Burhardt) otrzymałem zadanie zatrzymania się w Mieni dla regulacji ruchu i pilnowania przejścia przez most w tej miejscowości.

O godz. 6-6.15 przeszedł przez most w Mieni 9 p.s.k., który maszerował jako południowe (boczne) ubezpieczenie brygady i pomaszerował bez przeszkód do szosy.

Za 9 p.s.k. maszerowały tabory brygady (kilkaset wozów), które spowodowały zakorkowanie mostu i tłok we wsi. Dużo

wysiłku wymagało porządkowanie taborów i regulowanie przejazdu przez most. Niejednokrotnie groziłem użyciem broni.

Przez most i przez wieś przejechał samochodem rtm. dypl. Czarnecki, kwatermistrz brygady, z por. Pieńczukiem, oficerem szwadru ochrony sztabu i udali się w kierunku szosy.^{x/}

10 p.uł. z baterią 14 d.a.k. przeszedł przez most o godz. 8⁰⁰ i skierował się do wsi Mień.

O godz. 8.15 słychać było kilka strzałów z pistoletu maszyn. z kierunku lasu na płn.wschód od mostu.

O 8⁴⁵ - 9⁰⁰ strzelanina wzmożła się (pistolety i k.m.), jednocześnie było słychać szum motorów na szosie.

Do lasu, który dochodził do mostu, wysunąłem ubezpieczenie 6 pionierów i od nich wkrótce dostałem meldunek, że Niemcy nacierają na wieś. Do przerzucenia przez most pozostała tankietka, około 150 wozów oraz olbrzymi autobus Habermuscha. Tankietka przeszła, natomiast autobus, który samowolnie wjechał na most zламаł go.

W środku wsi zaczyna się pożar. Żołnierzy z pozostałych za mostem wozów skierowałem za rzekę.

Widząc, że w tej sytuacji mostu już nie naprawię, odszedłem ze swoimi ludźmi do wsi. Nagle spostrzegłem tabun koni pędzący w kierunku folwarku Mień. Zagroziłem drogę swoimi ludźmi i w ostatniej chwili udało mi się koniowodnych zatrzymać. Skierowałem ich za folwark Mień. Za koniowodnymi znalazła się 3-działonowa bateria 14 d.a.k., którą skierowałem za wzgórze 134. W tym czasie Niemcy położyli ogień z moździerzy na most i południowo-zachodni skraj wsi. Pozostawiłem por. Sokulskiego z plutonem, by kierował następne partie za folwark. Jądcąc w kierunku wzgórza 134, usłyszałem pierwsze strzały artylerii na Domanowo, a na szosie pokazały się czołgi od strony Brańska. Po przybyciu na wzgórze 134 przystąpiłem do uporządkowania taborów i koniowodnych, zgrupowanych między wzgierzem a rzeczką bez nazwy.

x/ Jak się później dowiedziałem, to samochód kwatermistrza został ostrzelany przy przekraczaniu szosy, rtm. Czarnecki zabity a por. Pieńczuk ranny.

2 swoimi plutonami, oddziałem straży granicznej oraz junakami^{x/} obsadziłem wzgórze 134 a baterii (w tym czasie zameldował się por.rez.-artylerzysta) kazałem zająć stanowiska za wzgórzem i być gotowym do otwarcia ognia na Mień, a jedno działko użyć jako p.panc. w kierunku na Domanowo. Następnie z taborów zebrałem wszystkich ludzi zdolnych do walki. Nabrało się około 300 żołnierzy (w tym dużo podoficerów), 3 c.k.m. i 1 działko p.panc. Zamierzałem z tym wojskiem natrzeć na Mień, a następnie przebijać się na Domanowo. O godz.9.45 wysłałem patrol oficerski 1/6 na siwych koniach z meldunkiem do d-cy brygady, w którym donosiłem o zamierzonej akcji i jednocześnie prosiłem o współdziałanie.

Por.Ostrowski, d-ca patrolu, przeskoczył przez szosę ze stratą jednego konia i dotarł do brygady. Był on w sztabie brygady do końca wojny i spotkałem się z nim w październiku podczas bitwy pod Kockiem-Serokomlą.

W czasie montowania zamierzonego natarcia na Mień zauważyłem jakiś ruch z tej wsi. Był to wycofujący się 10 p.uł.

Niebawem spotkałem się z ppłk. Buslerem, d-cą pułku i poinformowałem go o zamierzonej akcji. Ppłk Busler polecił wstrzymać natarcie, mówiąc - zaczekamy do czasu nawiązania przez radio łączności u brygadą. Po 40 minutach bezskutecznego oczekiwania na nawiązania łączności z brygadą doszło między mną a ppłk. Buslerem do ostrej wymiany słownej.

Natarcie nie wyszło ani o godz.12, ani o 13-ej.

Wycofałem swoich ludzi, straż graniczną i junaków ze wzgórza 134 i umieściłem w lasku o 700m. na płd. od wzgórza. Jednocześnie skierowałem patrol z 3 pionierów celem zbadania przeprawy w m.Karp. W lasku szwadron mój był ostrzelany krótką ale

x/ do szwadronu dłączył Komisariat Str.Granicznej "Myszyniec"/42 ludzi/policjanci/ około 30 / oraz oddział junaków (60 chłopców).

silną nawałą ogniową (około 24 pocisków), 3 żołnierzy zostało zabitych a reszta prysła za rz. Nurzec. Przy mnie pozostało tylko 20 żołnierzy.

Około godz. 17⁰⁰ zebrałem cały szwadron w lesie na pld. od m. Karp, znalazł się tam i 10 p. ułanów.

Pomiędzy godz. 18-19 odbyła się odprawa, u ppłka Buslera, na której podano nam decyzję maszerowania na wschód.

Wśród zebranych oficerów był d-ca baterii oraz dowiedziałem się o przyłączeniu do pułku plutonu c.k.m. 5 p.uł. i całego szwadronu 2 p.uł. pod dowództwem rtm. Mielżyńskiego.

14.IX. 1 szwadron pionierów maszeruje z 10 p.uł. przez m. Siudy, wzg. 154, Koryciny, las Rudka.

15.IX. Postój.

15/16.IX. Dalszy marsz z 10 p.uł. - Dołubowo - Malewice - Hornowo - Zabłocie Dw. W czasie marszu, dochodząc do szosy Bielsk-Siemiatycze, zauważono z lasu na szosie marsz niemieckich oddziałów pancernych.

Ppłk Busler nie zdecydował się uderzyć na maszerującą kolumnę. Osobiście sugerowałem ppłka Buslera na tę akcję, uważając, że są szanse na powodzenie i proponowałem zabarykadowanie szosy przez pionierów. Nie było to trudne, gdyż wystarczyło wysadzenie jednej topoli, które rosły wzdłuż drogi, by zahamować ruch po szosie.

16/17.IX. Dalszy marsz Chanie - Fw. Nurzec-Borowiki-Miedwieżyki-Czeremcha-Opaka Wielka.

17.IX. Marsz-Babinki-Panasiuki-Cwirki.

18.IX. Marsz do Puszczy Białowieskiej - postój w rej. Teremyski-Budy.

19.IX. Przejście na postój do Rudnki. Nawiązanie łączności z Suwalska b.k.

20.IX. Przemarsz do Białowieży i reorganizacja. 1 szwadron pionierów wszedł w skład bryg. płk. Plisowskiego ("Plis") dywizji kaw. "Zaza".

Od 21 do
29.IX.

Zamiarem gen. Podhorskiego, dcy dywizji, było przesunąć się na południe celem połączenia się z własnymi wojskami walczącymi pod Tomaszowem Lubelskim. 1 szwadron pionierów maszeruje w składzie brygady "Plis".

Trasa marszu: Panasiuki - Czeremcha - Nurzec (22.IX.), Radziwiłówka - Mielnik/przeprawa przez Bug/ - Serpielice (24.IX), Nosów - Leśna - Bardziłówka - Styrzyniec (25.IX), Sokule - Witoraż - Czeberaki - Stępków - Makoszka (27.IX), Ostrów Lubelski - rej. Zawieprzycy (28.IX). Po nawiązaniu łączności z grupą "Polesie" i podporządkowaniu się gen. Podhorskiego gen. Kleebergowi marsz na północ przez Czemierniki - Talczyn - Serokomla.

1.X. Przybycie do Serokomli o godz. 20.

Rozmieszczenie w Serokomli: 3/10 p.uł. zajmował pld. zachodnią część miasteczka z zadaniem wystawienia czaty na drodze na m. Poznań - Charlejew, centrum - zajmował szwadron pionierów, rejon kościoła - bateria 14 d.a.ku i d-wo brygady; wschodnia część była przeznaczona dla dyonu 5 p.uł., który jeszcze nie przybył

2.X. Godz. 7.30 4 wozy zmotoryzowanej niemieckiej piechoty wjechały na rynek. Placówki 3/10 p.uł. przepuściły Niemców. Zaskoczenie i zamieszanie. Chaotyczna walka w miasteczku, w końcu Niemcy zlikwidowani. Przychodzą meldunki, że w lesie Poznań grupują się Niemcy. O 8¹⁵ własna bateria rozpoczyna ogień na ten las. Około godz. 11⁰⁰ z lasu Poznań wychodzi natarcie na Serokomlę w sile baonu wsparte ogniem dyonu art.

Serokomli bronił 3/10 p.uł., dyon 5 p.uł. oraz szwadron pionierów. Szwadron swój umieściłem na drodze

x) Stan szwadronu był b. duży i liczył około ludzi, gdyż do szwadronu oprócz oddziału straży gran., policji i junaków dołączyło wielu innych żołnierzy.

idącej z młyna w kierunku zachodnim, c.k.m-y miały b. dobry ostrzał na przedpole Serokomli.

Godz. 13⁰⁰ rtm. Mościcki /10 p.uł./ melduje, że Niemcy wtargnęli do miasta i że sam jest ranny.

Następny meldunek od por. Krzywobłockiego (5 p.uł.), że Niemcy spychają obronę w kierunku rynku. Serokomla pali się.

Godz. 14.30 strzelanina w rynku oraz meldunek z 5 p.uł. że Niemcy zajęli rynek.

Walkę o Serokomlę rozstrzyga natarcie szwadronu pionierów na tyły Niemców, którzy weszli do miasteczka, przy jednoczesnym zatrzymaniu ogniem k.m. tylnych rzutów natarcia niemieckiego. Do pomyślnego zakończenia walki o Serokomlę przyczyniło się natarcie szwadronu 2 p.uł. na las na zachód od miasteczka. W natarciu tym zostaje zabity rtm. Cyngot, d-ca szwadronu. W ciągu dnia Niemcy nie ponawiają natarcia, trwa tylko ogień art. przez całą noc. W godzinach rannych dn. 3.X. zostaje ranny mjr Korpalski.

3.X. O godz. 6⁰⁰ obsada Serokomli została zastąpiona przez piechotę. Szwadron pionierów przechodzi do odwodu w rej. Hordzież i w walkach tego dnia udziału nie bierze. O zmierzchu razem z brygadą przechodzi do Woli Gułowskiej

4.X. Walki przez cały dzień w Woli Gułowskiej i Turzystwie B. O godz. 23⁰⁰ przejście do Dw. Gułów.

5.X. Dalsze przegrupowanie w nocy celem zajęcia stanowisk obronnych w pñ.wschodniej części lasu Gułów. W ciągu dnia trwają silne walki, oddziały brygady kilkakrotnie przeciwnacieraj.

O godz. 22⁰⁰ byłem wezwany do flw. Lipiny na odprawę do gen. Podhorskiego. Podano nam do wiadomości o decyzji

gen. Kleeberga rozpoczęcia pertraktacji w sprawie kapitulacji. Płk. Falewicz, d-ca 9 p.s.k. i ppłk Małysiak wypowiedzieli się przeciw kapitulacji.

1. Przerótkowski Franciszek ppor. rez. (inż. retnik).
2. Powołany do służby czynnej przez 5 pułk Wł. Żołnier. w Ostrołęce w związku z niemieckim zameldowaniem się w D-ctwie Pułku w dn. 28. VIII. 1939 r. i zostaniem odkomenderowany do tego Szwadronu Pionierów w Ostrołęce na stanowisko of-cy plutonu. 158
3. Przydzielony mi 3-ci pluton tego szwadronu obywatel 29. VIII. 39 już całkowicie zorganizowany, gdyż 12 szwadron był po ukoniecznieniu swej mobilizacji.
4. Od wybuchu wojny 1. IX. 39 r. do 4. IX. 39 szwadron cały był zajęty umacnianiem reki Narwi w re: Ostrołęka. 4. IX. 39 cały 1 szw. pion. dotychczas do swej brygady Podleskiej pod d-ctwem gen. Kmicie Skrzyńskiego, która była w tym dniu w marszu z Prus Wlk. w rejon Ostrow Mazowiecka, gdzie została ruszona rozkazem do zwalczania kolonii amatorsów. N. pla, który z tym samym udziałem po przejściu r. Narwi w re: m. Koźan. Od tego czasu już tak mój pluton jak i cały 1 szw. Pion. dzie uczestniczył we wszystkich bitwach, potyczkach i marszach brygady aż do ostatniej bitwy pod Kłodzkiem w 4. szw. Grupie gen. Klebarga. Później wiem, że tak of-cy brygady gen. Skrzyński, jak i of-cy 1-go szw. Pion. pracowali dobitną i krótką pracę w porządkach niewoli a już ani dot ani nigdzie nie pamiętam na ten koniec dopytać się do niewoli dostaniem się 6 października 1939 r. na skutek kapitulacji całej Grupy Klebarga w skład której wchodziła i Bryg. Podleska (wówczas Suwałska).

5. Data sprządzenia 21. X. 1945 r. - veste!

BI 17 G/2

6. Adres z poprzedzającego: Polski Ośrodek Wojskowy
Lubeka - Rümpel
II Grupa Ofic. i Rat.
u. Curan 13

7. Preisothowski ppot.

BI 17 G/2

158.

Jako wachmistrz podchorąży (spec. pion) przybyłem do szwadronu 29. VIII. 1939 po ogłoszeniu ogólnej mobilizacji. Zameldowałem się u Oficera Placu stn. Laskowskiego celem otrzymania bojowego ekwipunku, otrzymałem odpowiedź, że zarówno 5 pułk jak i sw. pion został już zmobilizowany, wszelkie punkty pobudawne, zarówno umundurowania jak i broni otrzymać nie mogę, gdyż magazyn został już wyekwipowany. Hg. jego skierowanie miało być odesłany do nadwyżek grupujących się w Horkowsku. Następnie jednak decyzją d-cy sw. pion stn. Szeli, który chętnie zamierzał zostać w szwadronie pozostałem w II plut. pow. Ostrowskiego z 5 p. ut. odkomenderowanego do sw. pion. jako jego doradca techniczny. Jako ekipunek bojowy otrzymałem od stn. Szeli jego własny pistolet i z tym, pełnym entuzjazmem gotów byłem wyruszyć na wojnę.

Skład szwadronu był następujący.

D-ca sw. stn. Szela Henryk

- I - plut. min. D-ca i zast. d-cy sw. por. Sokulski Witold (inż.)
- 2-ca - d-cy plut Rogiński
- II - plut. min. D-ca por. Ostrowski Edward (ofic. liniowy z 590 p. ut.)
- 2-ca wachm. Damski
- III - plut. pgar. D-ca ppor. Przeróbowski
- 2-ca plut. Gruba

Pluton ten uzupełniony był dwunastą cyklistką, dowodzoną przez kpr. pchor. Pastuszkę Cecstawa.

Pluton por. Sokulskiego od 28. VIII - znajdował się w rejonie Kadzówka gdzie wykonywał swoje zadania bojowe. Ja zaś w składzie plut. II z por. Ostrowskim stacjonowaliśmy w rejonie mostu Koleszowskiego, który po przeprowadzeniu ostatnich przygotowań mieliśmy się wycofać.

Rybytki posuwanie się Niemców wyrażało objawy paniki w mieście
w ludności cywilnej. W godzinach popoł. por. Sokulski ze swym
plut. dotarł do swadronu po wykonaniu swych zadań bojowych,
po czym cały swadron ok. godz. 5.15 wieczorem wyruszył
w kierunku na Łowisz, Stariski nad granicę Prus Wsch.
gdzie dotarł do Brygady następnego dnia. Tam stwierdził
Tę się, że w walkach został ciężko ranny kolega nasz
wacem. pchor. Zjawiski Zygm. z plut. sztabu ppamc 5 p. ut.

5. IX. Forsowny marsz w kierunku południowym i wczesny
rankiem dn. 5go swadron stał w wsi Gwardowa
pomy sobie prowadzącej do Ostrowi Mazowieckiej. Tabor swa-
dronu wraz z por. Pierotkowskim i por. Ostrowskim (chorąg
do dn. 7) zezjadowały się w szumowie, gdzie puszczono ciężki
miałot bombowy. Nocą zastawiono wystrany z drugiego pion.
z 10 p. ut. celem zaminowania mostu, położonego o kilka
kilometrów od Gwardowa.

8. IX Ok. godz. 10 tej. Wyruszenie z por. Sokulskim szereg w kierunku
na Ostrowi-Maz. Pluton nasz wstąpił przeprowadzenia
zawady na sobie i zaborzenia pola minowego. Nie orientując
się na razie jakiegoś oddziału wadnie to wykonywaliśmy.
Wykonywaliśmy je z dużym poświęceniem, gdyż w sa-
mym 1002 Km. zupełnie widoczne były ruchy zbliza-
jącego się do nas ugrupowania. Plut. por. Sokulskiego
stał na sobie idąc w wykopie. Ntem ukazał się patrol
kawalerystów niemieckich zbliżających się wolno drogą polną
ku nam. W odległości ok. 20 m. od szosy zezjadowała się
masa zaprawki wiejskiej. Por. Sokulski wykonał rozkaz ungi-
obrania zasadzki w zaprawie celem schwytania jeńca. Zgło-
sił się na ochotnika Kpr. rez. Pogbowski (vel Reubowski)
b. dzielny żołnierz, który wg. planu miał utrzymać się wraz
z kilkoma pion. w stodole i w odpowiednim mo-
mencie zaatakować patrol. Renta oddziału porwała

w wykopie gotowa do położenia ognia z K.B.K. na wypad-
dek gdyby esadrska zawiodła, niemożliwiejszego im ucieczkę.
Podrzucałem naprawdę niebojowe zachowanie tej patrolu,
który w sile 6 Koni wolno, dwójkami zbliżał się do nas.
Do znajdujących się tuż przy stodole jeden z ukrytych
w niej wyskoczył. Maskantek tego kawalerysty zarżnięli
i gwałtem uciekli. Po ustaniu ognia z K.B.K. zabiegaliśmy
wysłał małego chłopca, który przybiegł do esady i nie zo-
baczywszy w niej nikogo pobiegł z powrotem do zabudowy.
Ten niewytkłe Komisarz wypadek, usuwający wiele myśli
i wniosków ukwitł mi w pamięci. W Kwidzynie wiele szkoda
że zamiast tylu K.B.K. nie mieliśmy tylko jednego
pistoletu maszynowego. W dniu tym zginął Kpr. pchor. Pastu-
rek wystany przez ppwr. Przedkowskiego na patrol.

7. IX 8/9 IX 9 IX 10 IX
Noc w Szumonie. Rankiem masza na Borku gdzie wieczorem
bitwa z Niemcami. Swadron bit się jako oddział liniowy. Nie
brałem w niej udziału gdyż sam otrzymałem zadanie
poradzania przy kierowniczym swadronem. Opiera artylerystki
był silny, wskutek czego naszymi ognia zmieniła
miejsce postojów. Baterie dowodził por. Domyśławski. Przypro-
minam sobie jednego cynika, który zprosił się do mnie
i stwierdził, że zna dokładnie miejsce stanowiska
artylerii wple. Zapytalem go czy może wskazać je na
mapie. Odpowiedział twierdząco, wobec czego odessalem
go do por. Domyśławskiego. Wydał mi się, że przydała
się informacja, gdyż po pernym czasie nastąpiła
salwa ognia baterii por. Domyśławskiego, po której
niemiecka bateria zamilkła. Dopiero po dłuższej
godzinnej uwróć przerwie odzwalała się znów, ale z bardzo
dalekiej odległości.

8. IX 10 IX
Po uśmym masz, w którym por. Sokulski prowadził
swadron w towarzystwie Pana Generala, przybyłem wraz
z stun. Szelig w składzie z innymi oddziałami do wsi, o ile
dobrze pamiętam, Zareby. Wiczerorem doszły wiadomości
o rozbiu swadronowego taboru, o śmierci 1-cy tab. plut.
Wisniewskiego (o ile pamiętam dobrze warunków) i Kółka szum.

9. IX
12. IX
- W dalnym marszu uścym osiągnęliśmy ok. południe wsi Dębowe. ^{12. IX} Broni pancerną w pobliżu. Walki na przedpolu kwadrtem organizuje obronę wsi - buduje barykady i zakłada pole minowe. Wystąpił, jako łącznik do Kwatery Pana generała byłem świadkiem niestannie usprężających wiadomości i telefonów z płacem bijm, że oddziały nie wydługnują natarcia upł. Pan gen. wydał rozkaz trwania i bezwzględnej obrony. Nastutek jednego z meldunków ^{obronie} że puszcze się zabamaba, Pan General Karat rozdzieli granaty, zamknąć okna i bronić się we wsi. Z tym rozkazem udałem się do d-ey kwadrtem. W wykonaniu jego dostalem zadanie obrony barykady u wylotu drogi ze wsi. Oczekiwanie na atak upł. było denerwujące, zwłaszcza że widzieliśmy galopujące po polach, wpadające na usiny konie bez jeźdźców. Oczekiwany atak nie nadchodził.
13. IX.
13. IX.
- 12/IX 9
- Do drugiego marszu - Mieni. Kwadrtem wycrepamy uścym wstąpił się u Mieni, ja zaś Augustem rozkaz udania się dalej do odległej o 6 km miejscowości, celem zbudowania tam barykady. Placówki ^(Pichawki?) znajdowały się przed wejściem do wsi, jakie od wsi wyjechałem we wsi znajdować się mieli Niemcy. Jednocześnie po rozpoznaniu, jakie prowadzitem wsi okazała się wola od nieprzyjaciela. Wykonaniem zadania, której raczej wyglądało na inżynierię niż właściwą barykadę z uwagi na brak materiału. Po powrocie do Mieni upł. rozpoczęła kawaleria artyleryjska, która spowodowała paniczną ucieczkę oddziałów spływających przez Mieni do pobliskiego lasu. Dla celu udania sprawowania o sytuacji kwadrtem został wysłany do Pana generała por. Ostrowski wraz z patrolami. Por. Tokulski wyjechał z innym zadaniem, ja zaś z resztą kwadrtem ukryty w ~~po~~ lesie czekaliśmy na rozkaz d-ey szw. Nagle zastaliśmy ostrzelany ogniem artyleryjskim (wp. odświeżenia str. 26) przez naszą artylerię) w wyniku czego zginął wspaniały Jerwicz (mylnie podalem nazwisko Góra)

3 rannych, w tym jeden ciężko (narazik nie pamiętam), oraz zabite 4 konie. Płun. Szela został kontuzjowany i wspólnie zdobyliśmy namiot z łożem z d. og. 10 p. uł., którym dzieliliśmy losy pranie do Końca Kampanii

Noce dn. 13/14. przekradaliśmy się w rytm bojowym piętym przez okarszypę nas pierścień upła. Maszerowały nie przypominam sobie. W każdym razie przypominam sobie datę 17. IX. w którym to dniu staaliśmy w Puncy Białowieckiej. Wycepujące masze, brak żywności i innego zaopatrzenia odbiły się ujemnie na naszych wstąpieniu, wśród których wówczas było Sygn. naniekanie i grozy Rydyki.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich sprzymialiśmy we potwornie uciążliwym nieprzyjemnym nieobfitującym w specjalnie ciekawe wydarzenia, w czasie których przeważnie wykonywał podwójne uderzenia; specjalne i linijowe. Małe utarczki z upłem, likwidowanie band dywersyjnych. Przy jakim takim wyposażeniu oddziałów, wznabyłoby było widać duże straty nieprzyjaciela; przesądzić czemu się zbyt miało. Dochodziło u siebie do b. koniarnych scen. Pamiętam jedną kiedy to punkt to uderzył się na drugą jedną. pane. upła. Szwadron pion. manewrował u starym przedniej punktu. Około godz. 10tej wiesz. zbliżyliśmy do wozu, który chcieliśmy przeciąć. Znajdując się od niego w odległości 30 m. na gołej polanie, nieostrożnie zadłuz naturalny zabieg umiarkowany siedząc na koniach ciekawie około godziny, lub dwie dłużej na przejście drugiej jednostki pancernej upła.

Przez Murze, Parczew, Lejny, Podlesie dotarliśmy u region Końca. 1go X. ^{wieki i oddzi. 15 p. uł.} szwadron pion. pod dowództwem ujeza Korpalskiego manewrował na Końca. Zaskoczyły nas 2 czołgi i jeden samochód panc. upła, jednostki w odległości 15-20 m. od działka p. pane, ubezpieczonego rozkazem dowództwa ujeza Korpalskiego który w tym czasie wyszedł z tyłu na Końca, zostawiając przez to działko zniszczone. Nie przypominam sobie miejsca celowniczego, który został awansowany do stopnia Kaprala w to, że jako podległy wykwad i pozostał przy działku. Z wśród reszty czołgów tylko 2 konie zostało przy życiu. By ich osiadczenia jedźli na spotkanie z bolszewikami.

Ostatni etap to walki pod Wólą Jaborowską.
 3 go X. rankiem przybyliśmy do wsi Suchowola? Nie odprężyliśmy
 rozstrząsać Kowia, gdy rozpoczęły się strasy i rozpoczęła bitwa.
 Lewą stroną pionu bronił odezwany prawego, wzmocniony 2 C.K.M.
 które od kilku dni wchodziły w stary strzał szwadronu. Puder
 Niemcy atakowali cały dzień - jeduskie z potężny wypisio-
 wej wyjść nie mogli. Atak który rozpoczęli kolumną się,
 i w naszym kontrataku ok. 80 dostało się do niemieckich.
 Podnieśli mury nieczynną zmianą nastrojów swoich
 rzych żołnierzy, którzy ochwyci specjalnie wcielić w dement.
 Podchodząc do muru, leżąc przy najbardziej wysu-
 nistym stanowisku C.K.M. ppow. Domański, uśmiechając się
 uśmiechał pod jego adresem ostrzeżenia swojego, by przed chwilą
 się przed gęstym gradem pocisków, nie ustulował i trafiony
 w prawą stronę wstąpił w bity. Rannym w procesie został
 celowniczy C.K.M. - uwarunka nie przemówił.

Następnego dnia zostaliśmy zmienił przez piechotę.
 odchodzącego ze szwadronem stum. Żelaz zatrzymał
 ptk. Plisowski i zbrył nam prątkujące podkreslając
 & dobre i bojowe zachowanie się jego żołnierzy.

W ciągu dnia ratując się w Helnowie - uciekając
 przez Męcisz, robiliśmy wypadki całego ranka przez możliwości
 publicznie się. Ostatnie próby podjęte w walkach lesnych,
 spełszy na niczym. Idąc obok X muru przed por
Męzka, trafiony serię pocisków w głowę.

6. X. W godzinach przedpołudniowych ostatnia stróka.
 Legus się z nami stum. Żelaz. Krócej mówiąc, ale
 charakterystycznym było to, że najbardziej słuchało
 4 ułanów, których wiadomą nam oku za ich demoralizu-
 jący wpływ na innych, że co ich było karciłem.

J. WIELKORSKI
P.O. Box 430
BEAUFORTS.
P.Q.
Canada.

7 lutego 1958. 20

K. H. LXV. 23

BI 17 G/4

BI 17 (4)

Żranyony Panie Pułkowniku!

Spieszę przesłać Panu Pułkownikowi opracowanie etapu Szwadronu Pionierów - które nadeszło na moji ręce z przeznaczeniem dla Pana Pułkownika.

Korzystam z okazji - aby złożyć Panu Pułkownikowi moje najszczerze podziękowania za tak cenne pomoce i tak liczne dowody zainteresowania naszą pracą historyczną - która prowadzi wreszcie z Rezydentem Dembinskim.

Teraz z naszkicem Pana Pułkownika - zawierającym jego cenne informacje i uwagowania - zajmuję miejsce więcej w naszym archiwum. Był Dembinski może doświadczyć nowe materiały nadeszły.

Więcej - że Pan Pułkownik interesuje się specjalnie oryginalnymi szkicami sytuacyjnymi z okresu kampanji wrześniowej - pozwalam sobie zateleżować do nin. przesyłki również kopii oryginalnych szkiców z naszego archiwum. Wybrałem je trochę przypadkowo z licznego zbioru który posiadamy. Będę niezmiernie szczęśliwy jeśli przydadzą się one Panu Pułkownikowi. Równocześnie pozwalam sobie sugerować Panu Pułkownikowi może następująco: Szłyby jakieś specjalny okres lub specjalny etap operacyjny kampanji wrześniowej interesować Pana Pułkownika najbardziej

proszę Taszlanie dać mi znieść, a postaram się wyciągnąć wszelkie materiały jakie znajdzie w naszym archiwum - oczywiście interesującego Pana tematu.

Archiwum nasze ma dziś takie rozmiary - że niemożliwe obejrzenia - nim od 10 lat - coś coś nowego u niego znajdę.

BI 17G/4

Chcę jeszcze dopisać materiały z zakresu organizacji i etatów (których piekny przykładem jest prac. Rtm. Sokulskiego) przesyłam sobie załączając dwa szkice rekonstruujące etaty z teki "Organizacja Pułku Kawalerji w kemp. mejs. 1939." (Kopje)

Szkice te zrobiłem na podstawie licznego (i często sprzecznych ze sobą) relacji. Są one wypadkową jedynie pamięci ludzkiej. Będę Panu Pułkownikowi niezmiernie zobowiązany za wszelkie uwagi i poprawki na ten temat. Będzie to pierwsza "konfrontacja" tych szkiców z oryginalnymi instrukcjami mob. które napewno Pan Pułkownik posiada.

Proszę wybaczyć Panie Pułkowniku, że mi znalazł Go osobicie - przesyłam sobie pisać tak obieranie i poruszać te sprawy równocześnie. Jedynym wy tłumaczeniem będzie fakt, że chodzi tu o dobro ogółu dla naszej wspólnej Sprawy.

Proszę ponownie Panie Pułkowniku wyprawy mego prawdziwego szacunku i poważania

Janusz Wielhorski.

Wg. moich materiałów archiwal-
 nych ogólny stan bawadrome
 Pioneerów (wg. instrukcji mob)
 wynosi:

4 Ofic. + 133 Szereg.

daje to różnicę 4 szeregowcy
 więcej w porównaniu z etatem
 Ktm. Sokulskiego.

Porównanie

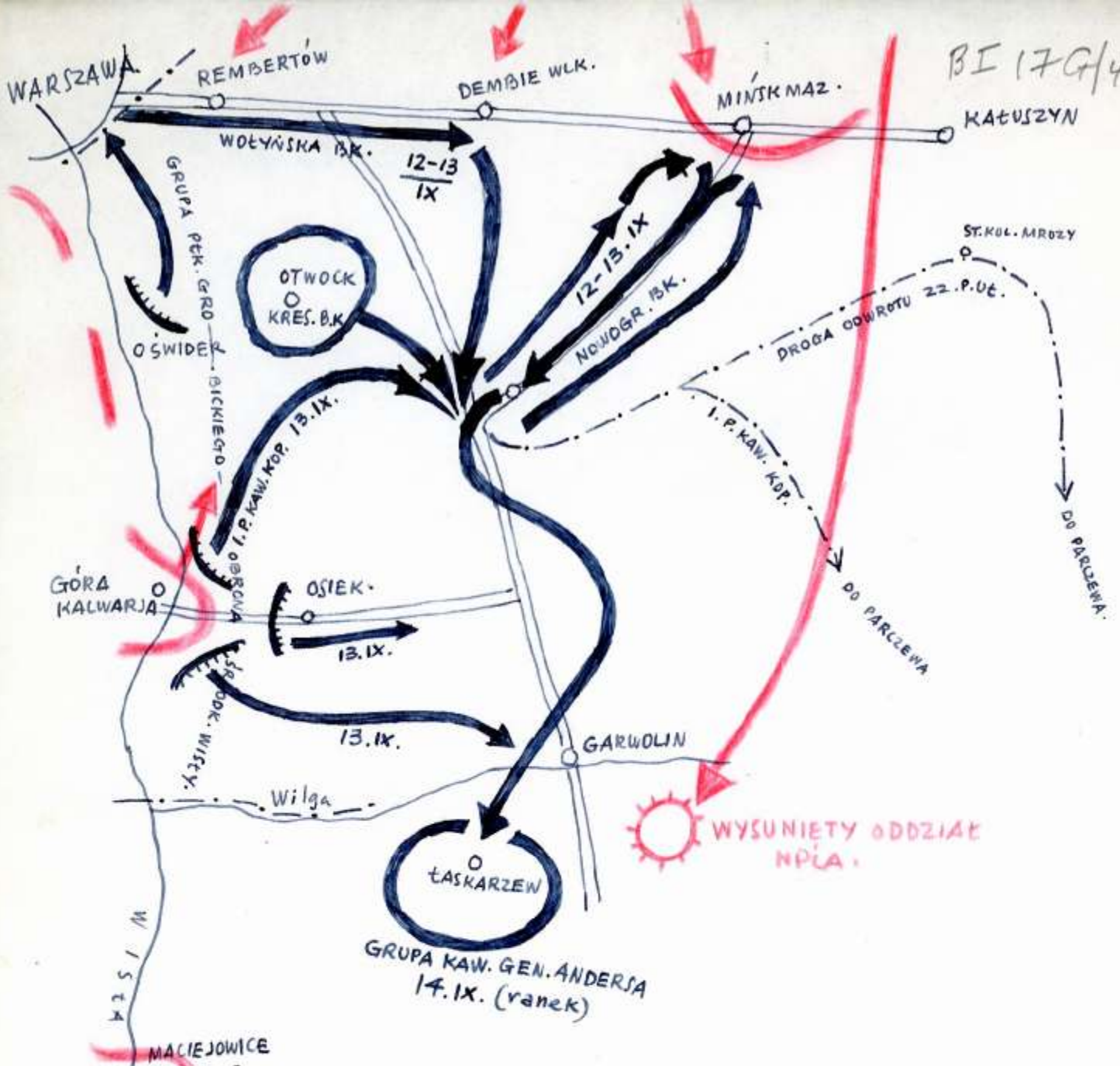
BI 17G/4

Kryształ zwiada podaje że Pluton
 zapowony był III (a nie II jak
 podaje Ktm. Sokulski)

Z obliczeń etatu Ktm. Sokul-
 skiego wynika, że każdy pluton
 posiadał jednego konia juce-
 nego. Niestety Ktm. Sokulski
 nie zaznacza miejsca tego
 konia w danych trójkowym
 plutonie.

<u>I i II Plut.</u>	<u>III Plut.</u>
Koni 29	Koni 26
Koni poi 3	Koni pociąg. 6
<u>Zostaje 26</u>	<u>Zostaje 20 wierzch.</u>
Ludzi 27	Ludzi 35
Taorach 2	Kolano 12
<u>Zostaje 25</u>	<u>Zostaje 23</u>
<u>1 koni juce-ny</u>	Taorach 4
	<u>Zostaje 19</u>
	<u>1 koni juce-ny.</u>

Michalski.



DZIAŁANIA OGÓLNE NA PRAWYM
BRZEGU WISŁY W DN. 13. IX i W CIĄGU
NOCY z 13/14. IX. ODWRÓT GRUPY OPERAC. KAW.
GEN. ANDERSA W REJ. GARWOLINA.

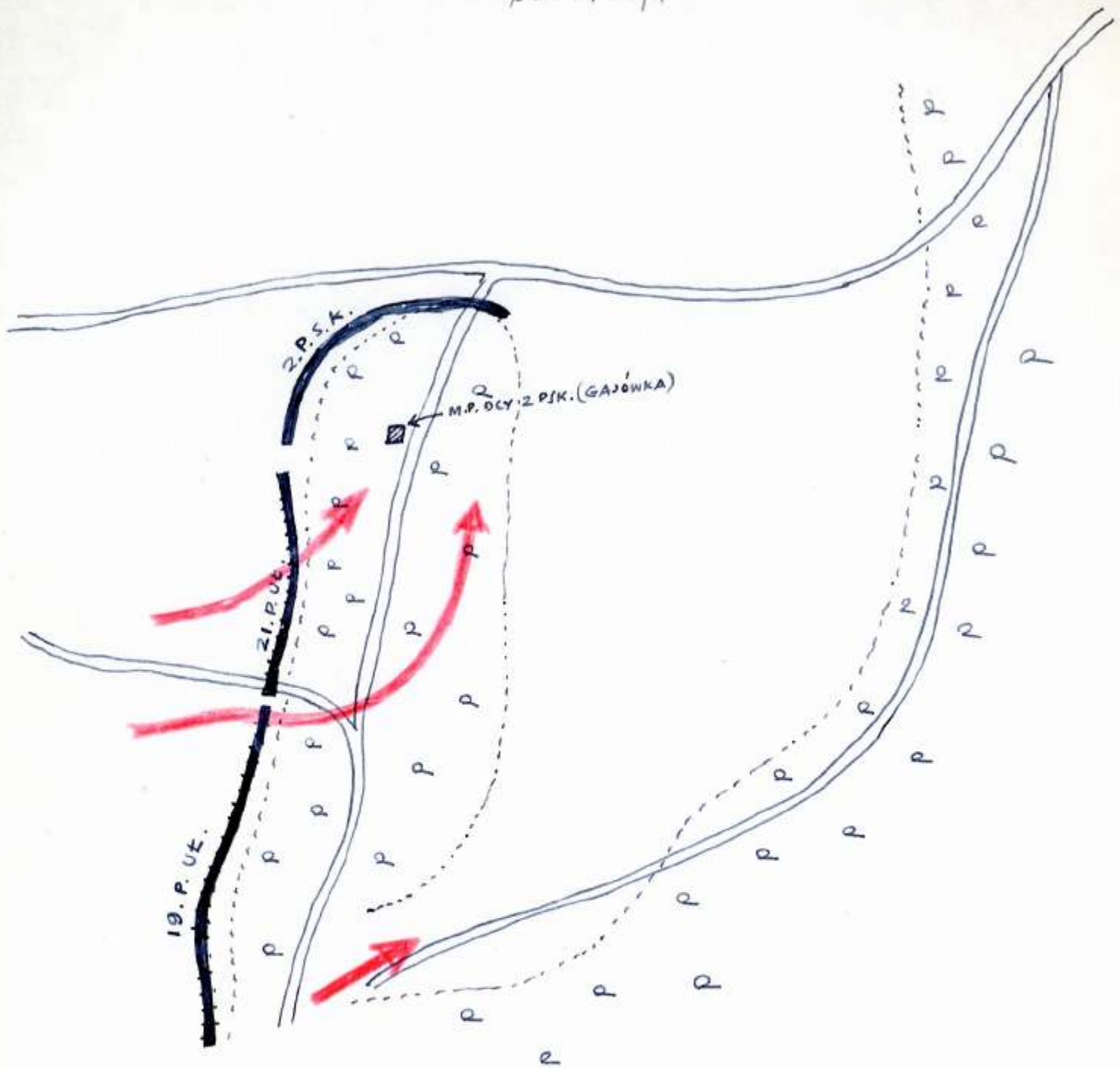
WG. POK. DYPL. GROBICKI zony, Dcy ~~Adm.~~ Obrony Środkowego
odcinka Wisły i Dcy Kres. Pk.

Oddział wydzielony
Pptk. Święcicki Eug.
Zca Dcy 4. P. Ut.
(dopisał J. Wiechorzki)

- ODDZ. POLSKIE
- ODDZ. NIEMIECKIE
- - - GRANICE ODCINKA ŚRODK. WISŁY BRONIONEGO PRZEZ GRUPĘ POK. GROBICKI.

Kopje rysunku: J. WIECHORSKI.
Kanada 1958.

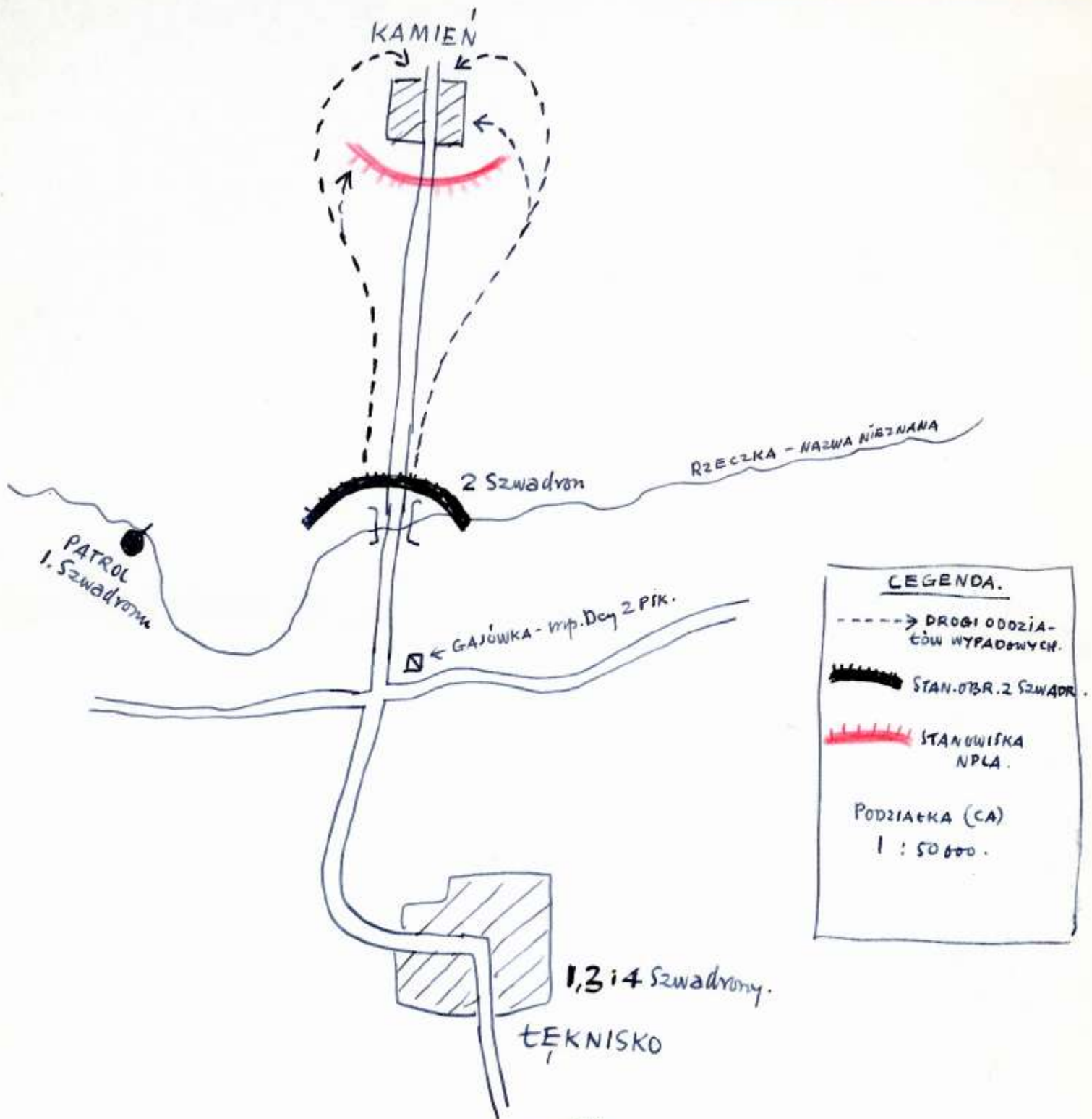
BI 17 G/4



UGRUPOWANIE WOT. B.K. W DN. 7. IX. 39. - REJON LASÓW BRZEZINY (REJON WOLA CYRUSOWA).
 NPL. FORSUJE STANOWISKA 21 P. UE. I STYK STANOWISK 19 I 21 P. UE. ZAGRAŻAJĄC BEZPOIR.
 MP. DŁY Z P.S.K. PUNKT TEN OBRACA SIĘ O 180° I OPIERA NPLA. PRZY WYJŚCIU Z LASÓW
 W MOMENCIE DOSIADANIA KONI, NASTĘPUJE B. SILNY NALOT LOTN. NPLA. STRAĆ DUŻYCH NIE-
 MA, ALE NASTĘPUJE SPORE ZAMIESZANIE I PRZEMIESZANIE ODDZ. BRYGADY, KTÓRE W TYM
 STANIE "PRZETAŚLOWANIA" ZDOLNE ODBRWAĆ SIĘ OD NPLA.

WG. RTM. (DZIŚ Mjr.) STANISŁAWA GLASSER - B. DCA I SZWADRONU 2. P. S. K.

SKREŚCIŁ I SKOPIOWAŁ: J. WIECHORSKI. Kanada 1958.



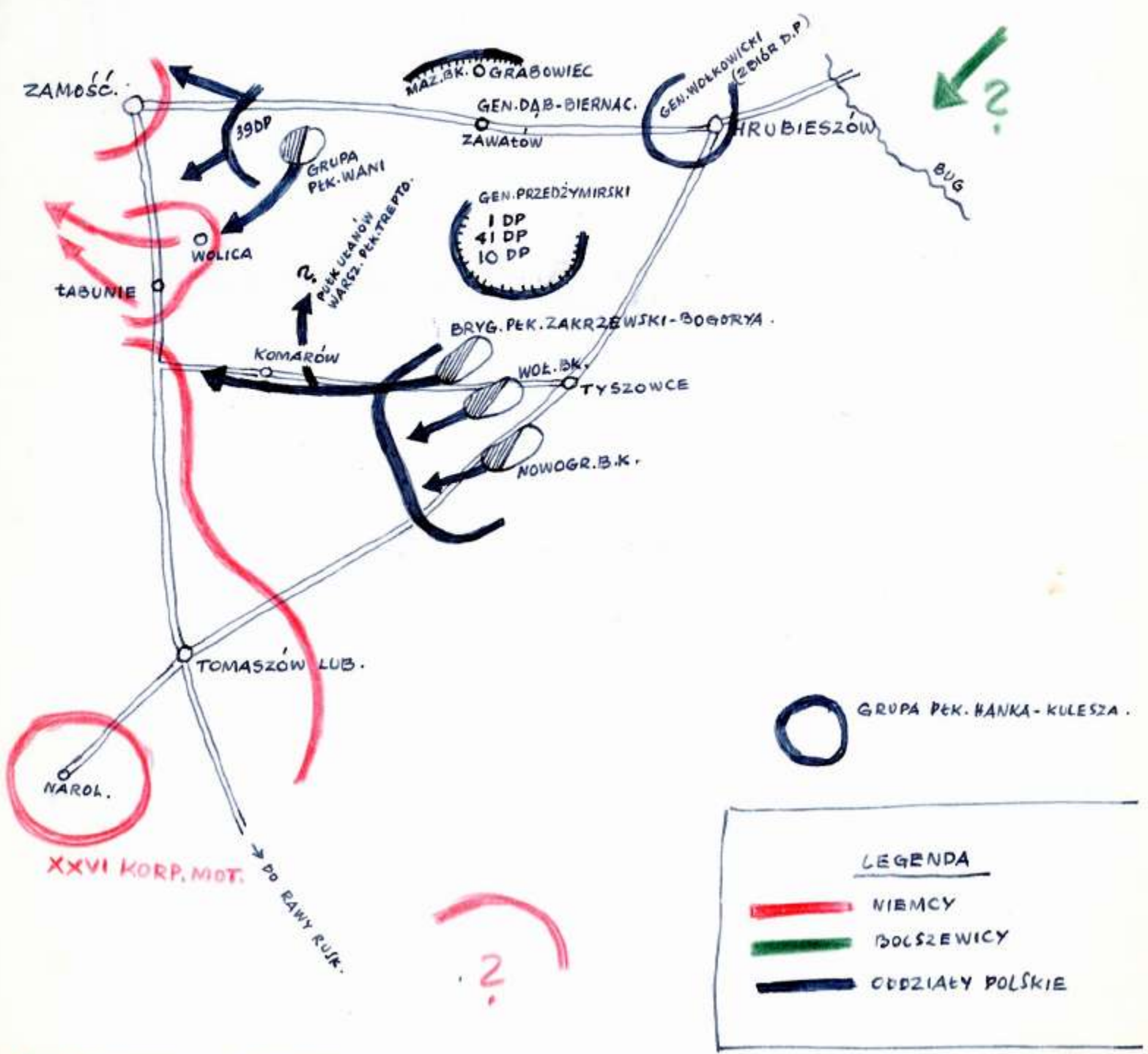
WYPADU
 BAZA WYPADOWA: STANOWISKA 2 SZWADRONU. SIŁA: 52 LUDZI (ochotnicy ze wszystkich pododdz. pułku)
 WYPAD ZORGAN. W 5 ODDZIAŁÓW Z KTÓRYCH CZTERY OTACZAJĄ MIEJSCOWIŚĆ A PIĄTY WPADA DO
 ŚRODKA, CO BYŁO KŁĘSIEM DO ROZPOCZ. AKCJI POZOSTAŁYCH ODDZ. STRATY NEPLA: OK. 100 ZADITYCH I
 ZNISZCZ. KILKANAJCIE POJAZD. MECH. STRATY WŁASNE: ŻADNE. CZAS TRWANIA AKCJI: 26 MINUT.
 (MIEDZY GODZ. 03.00 - 03.20 DN. 4. IX. 39.) WALKI W M. KAMIENIU TRWAŁY AŻ DO ŚWITU, BO ZDEZOR-
 GANIZOWANY NPL. WALCZYŁ "ZACIĘCIE" MIEDZY SOBĄ! WYPAD TEN WSTRZYMAŁ WSZELKĄ AKTYWNOŚĆ
 NEPLA W CIĄGU NAŚTĘPNE 48 GODZ.

WG. RTM. S. GLASSER. DCA 1 SZWADR. 2 PSK. STREJCIE I SKOPJOWAŁ SZKIC: J. WIELKORSKI. Kawałek 1958.

OGÓLNA SYTUACJA POD ZAMOŚCIEM I HRUBIESZOWEM
W OKRESIE 21-22 WRZEŚNIA 1939.

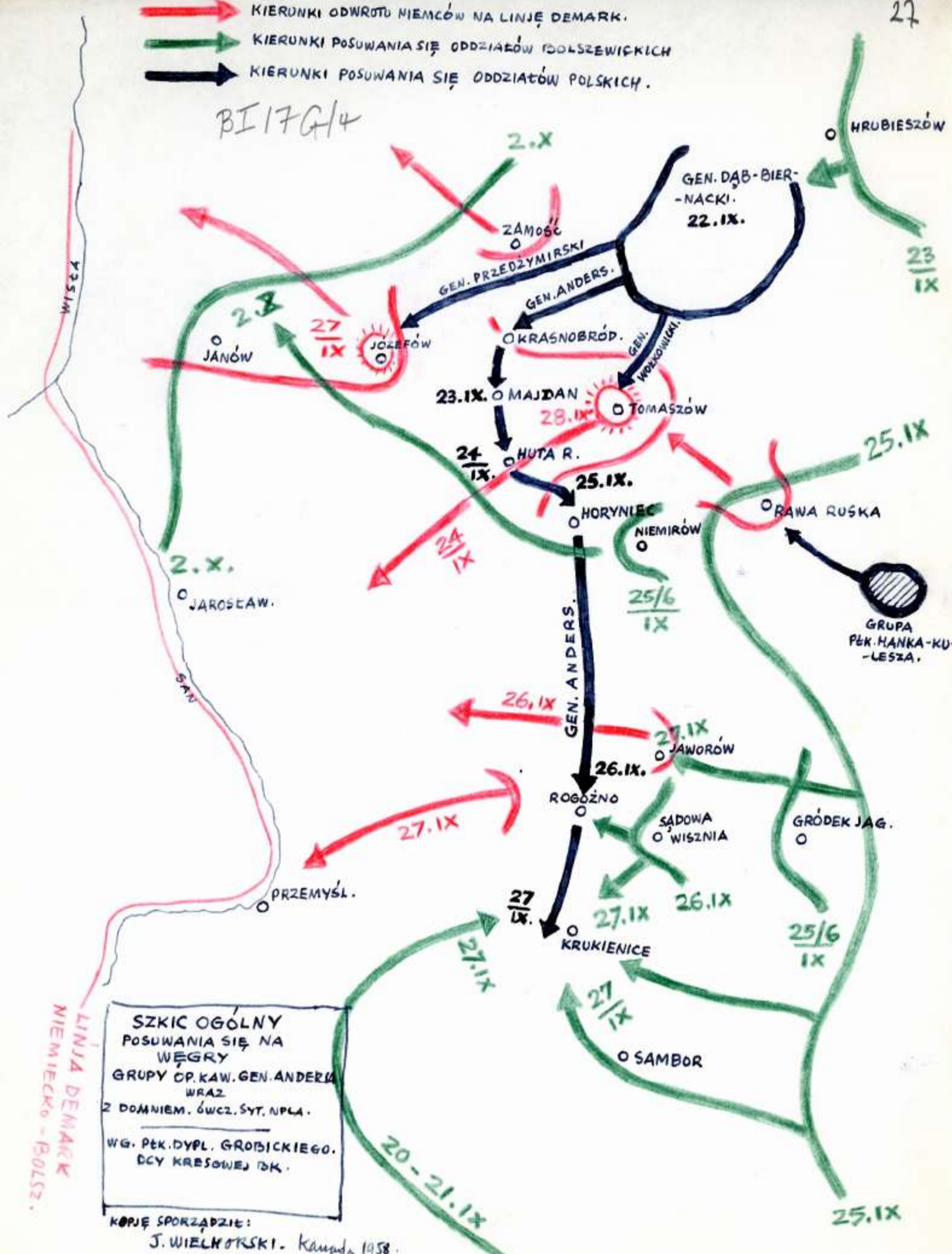
BI 17 G/4

(WG. PPK. DYPL. TYSZYŃSKI - ZE SZTABU ARMJI GEN. DĄB-BIERNACKI)



- KIERUNKI ODWRÓTU NIEMCÓW NA LINIĘ DEMARK.
- KIERUNKI POSUWANIA SIĘ ODDZIAŁÓW BOLSZEWICKICH
- KIERUNKI POSUWANIA SIĘ ODDZIAŁÓW POLSKICH.

BI 17 G/4

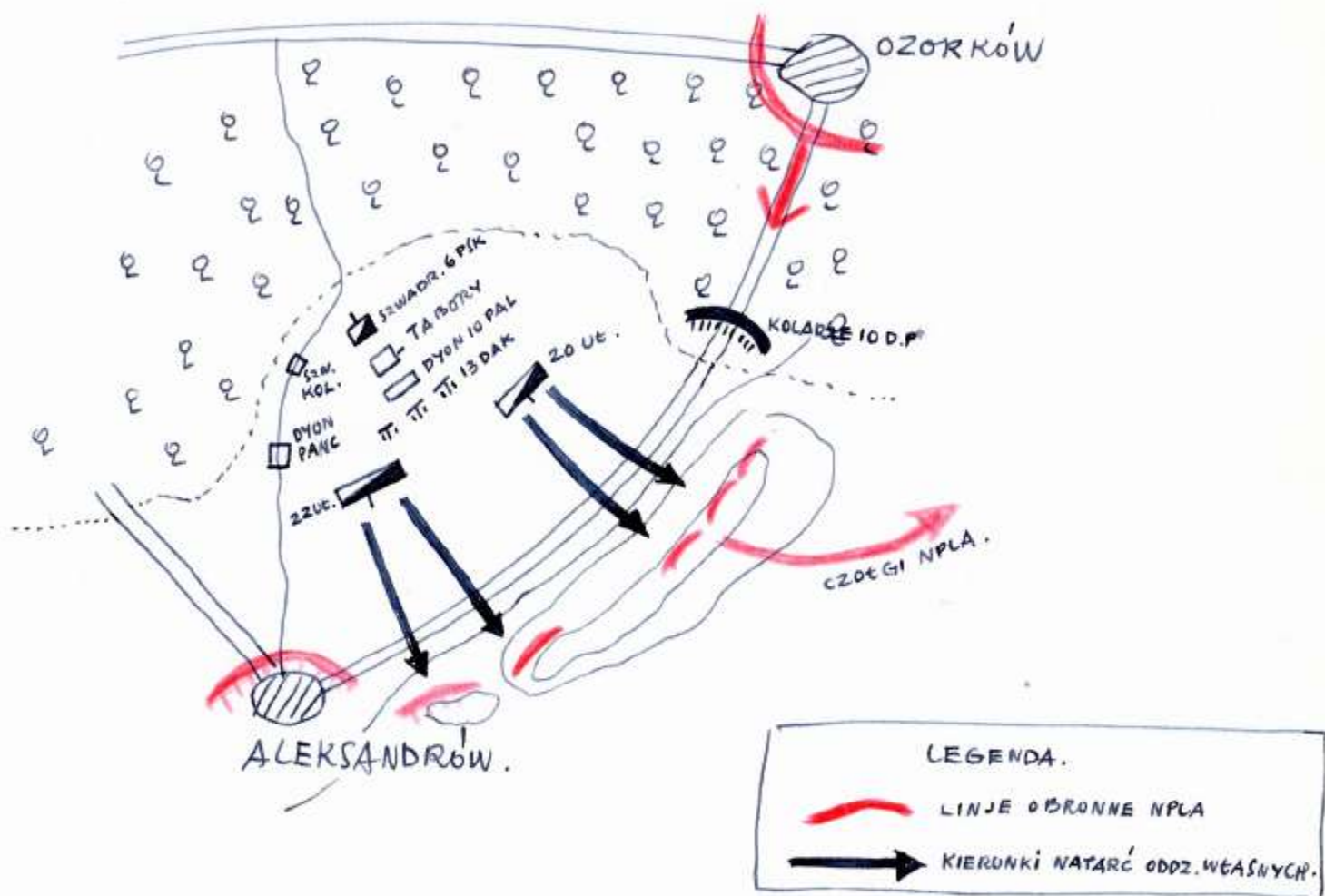


SZKIC OGÓLNY
 POSUWANIA SIĘ NA
 WĘGRY
 GRUPY CP. KAW. GEN. ANDERJA
 WRAZ
 Z DOMNIEM. ÓWCZ. SYT. NPLA.
 WG. PEK. DYPL. GRODICKIEGO.
 DCY KRESOWEJ DK.

KOPJE SPORZĄDZIŁ:
 J. WIELKORSKI. Kanada 1958.

LINIA DEMARK
 NIEMIECKO - BOLSZ.

BI 174/4

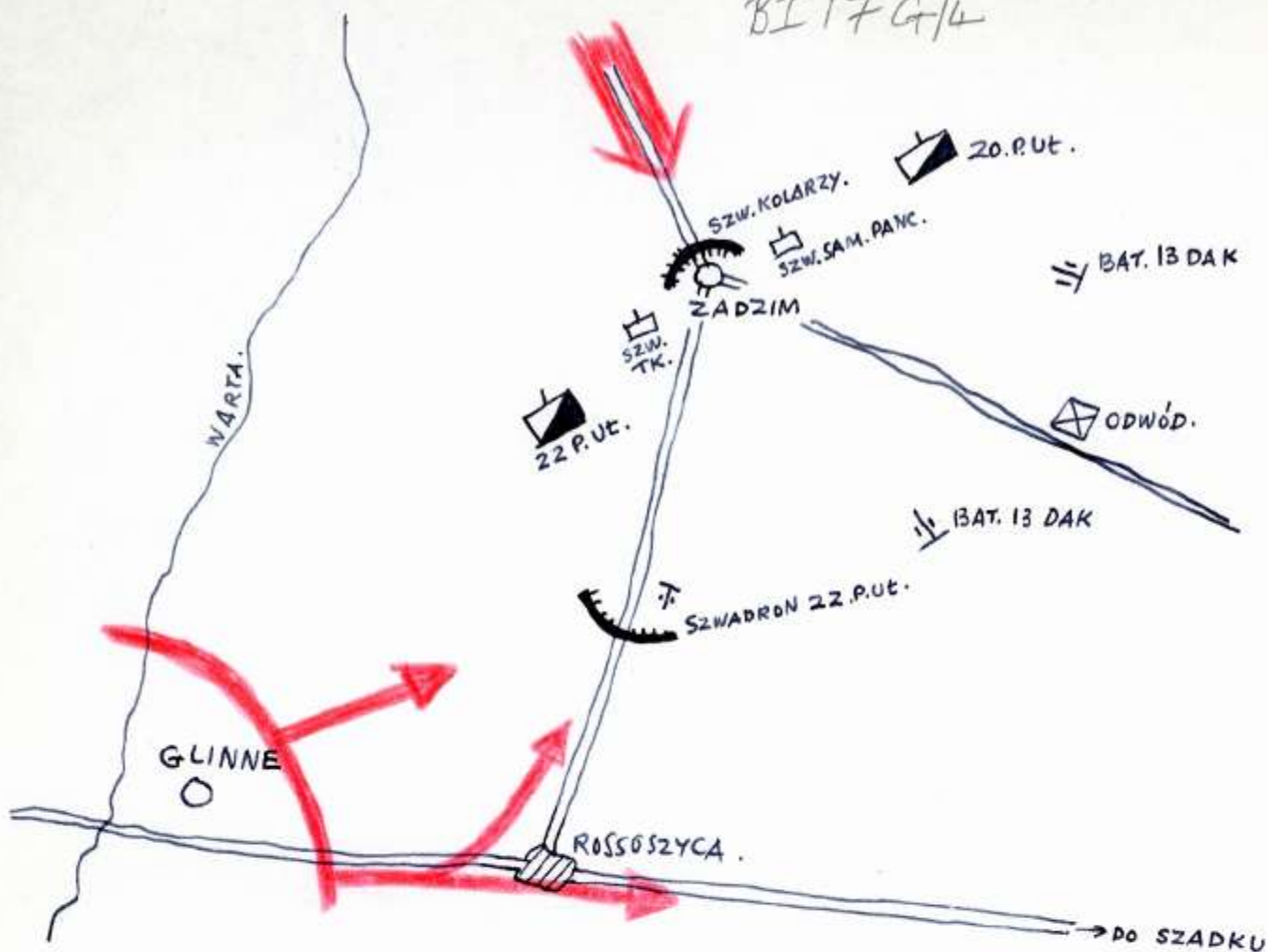


SCHEMAT UGRUPOWANIA KRES. BK W DN. 7.IX - MIĘDZY GODZ. 15.00 A 17.00, PRZY PRZERYWANIU SIĘ PRZEZ LINJE NIEMIECKIE MIĘDZY OZORKOWEM A ALEKSANDROWEM.

13 DAK (Z ODC. 1300 METR.) POKRYWA GRANATAMI WZGÓRZA OTSADZONE PRZEZ NIEMCÓW. 22 P.UT. PRZECHODZI PRZEZ LINJE NIEMIECKIE GALOPEM W SZYBKICH LUŻNYCH. 22. P.UT. SPIESZA SIĘ NA GALOPIE I SZYBKIM NATARCIEM BIEŻYM SPANOWUJE LINJE STANOWISK NIEM. OLBRYMI KURZ (GALOP Z PUKÓW JAZDY I DYONU ART. KONN.!) ZAKRYŁ CAŁKOWICIE DOLINĘ I NACIERAJĄCE ODDZIAŁY. NIEMIEC NIE MIAŁ ŻADNEGO WGLĄDU W DOLINĘ, KTÓRĄ NATARCIE POŚWATO TEMPEM "SZALONYM". WIDOK PRZYPOMINAŁ OBRAZKI Z OKRESU WOJEN NAPOLEONSKICH I STANOWIŁ JEDNĄ Z OSTATNICH KART HISTORII JAZDY W SZYBKU KONNYM.

W.G. PAMIĘTNIKÓW P.K. DYPL. GRABICKI Jerzy. Dca KRES. BK.

SREŚCIE I SZKIC SKOPJOWAŁ: J. WIELBORSKI. Kanada 1958.



5. IX. 39. (Z CYKLU WALK KRES. B. K.)

W CELU OŚCEN. ODWRÓTU I ODP. I UMOŻLIWIENIA WYCOF. SIĘ WŁASNEJ ART. (13 DAK) NA SZOSĘ SZADEK-POD-DEBICE, BRYGADA OŚCENIA SIĘ NAJŚCIEŻSZYMI SIĘMI (JEDEN SZWADRON 22 UT.) OD DOTYCH-CZASOWEGO PRZECIWNIKA NACIERAJĄCEGO OD STRONY M. GLINNE, A RESZTA SIĘ OTRACA O 180°, I RZUCA NA NOWEGO NPLA NADCIĄGAJĄCEGO DO M. ZADZIM. MANEWR - DZIĘKI SZYBKOŚCI WYKONANIA - UDAJE SIĘ ZUPEŁNIE.

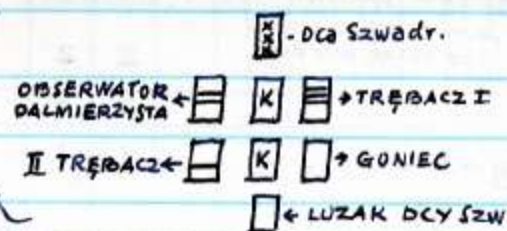
(WG. PAMIĘTNIKÓW PTK. DYPL. GROBICKI Jęny - Dea KRES. B. K.)

STREŚCIE I SZKIC SKOPJOWAŁ: J. WIELCHORSKI. Remunda 1958.

(PRÓBA REKONSTRUKCJI NA PODST. RELACJI)
(KOPJA)

BI 17 G/4

1. Dowódca
Poczet Dcy
Szwadronu.



RAZEM DCA + POCZET.

2. Pluton CKM na jukach. I
Dca i Poczet.*

Dca Plut.

RAZEM DCA + POCZET

1 CKM na juku CELOWNICZY ← K → KARABINOWY

I AMUNIC. ← K → TAŚMOWY

II AMUNIC. ← K → POMOCNICZY

K - ♀ → KOŃ JUCZNY Z CKM

K - M → KOŃ JUCZNY Z AMUN. } 2 JEDN. OG.

K - M → KOŃ JUCZNY Z AMUNIC. } 4000 SZT.

RAZEM 1 KM.

KM 2, 3 i 4 (JAK KM 1) RAZEM

12000 SZT. AM

✓ - ZCA Dcy PLUT.

RAZEM PLUTON KM NA JUKACH

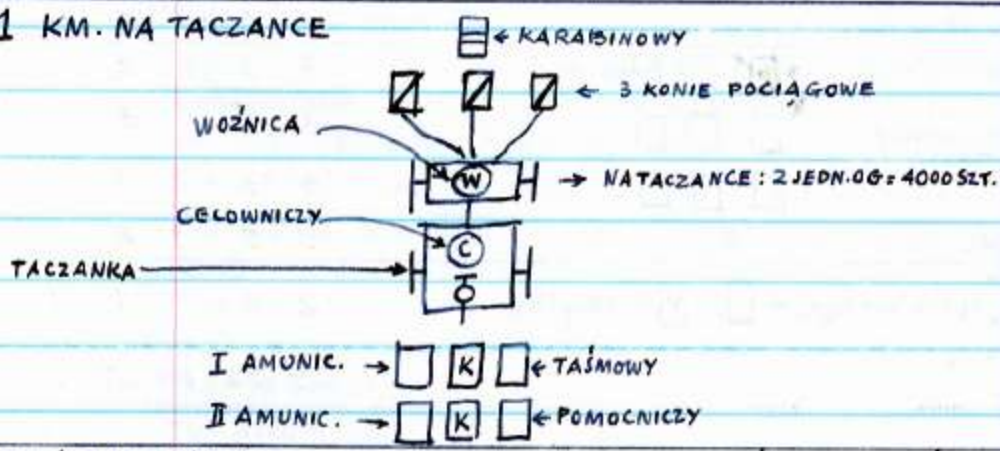
16000 SZT. AM.

3. Pluton CKM na taczankach. II.
Dca i Poczet.*

Dca Plut.

RAZEM DCA + POCZET.

1 KM. NA TACZANCE



RAZEM 1 TACZANKA

4000 SZT. AM.

TACZANKI: 2, 3 i 4 (JAK TACZANKA 1) RAZEM.

12000 SZTUK AMUN.

✓ - ZCA Dcy PLUT.

RAZEM PLUTON KM NA TACZANKACH (II)

16000 SZT. AMUN.

III PLUTON NA TACZANKACH (JAK PLUT. II)

16000 SZT. AMUN.

RAZEM RZUT BOJOWY SZWADR CKM. (BEZ POCZTÓW DcÓW PLUTONÓW)*

48000 SZTUK
24 JEDN. OG.

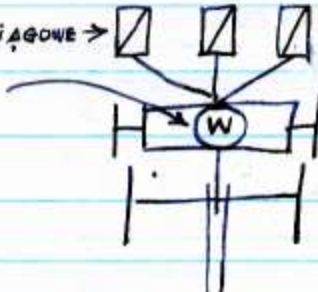
LEGENDA.

- [K] - KONIOWÓD
- [] - ST. UB.
- [] - KPR
- [] - PLUT.
- [V] - WCHM
- [X] - Ppor.
- [Rtm.] - Rtm.
- [] - koń pociągowy.

* pozosta DcÓw Plutonów nieustalone. Posiadam aż 3 warianty etatu tych pocztów!

① BI 17 G/4

PLUTON ARMAT PPANC.

	OFIC.	SZEREG.	KONIE WIERZCH.	KONIE POCIĄG.	ARMAT PPANC.	KBK	PISTOLETY.
A. Dca i Pocz. [X] → DCA PLUTONU	1		1				1
OBSERWAT. → [] [] → LUZAK DCY PLUT.		2	2			2	
RAZEM DCA + POCZET	1	2	3			2	1
B. I Działon.		1	1			1	
3 KONIE POCIĄGOWE → [] [] [] WOŹNICA				3			
		1				1	
I AMUNICYJNY → [] [K] [] ← CELOWNICZY		3	3			3	
II AMUNICYJNY → [] [K] [] ← ŁADOWNICZY		3	3			3	
RAZEM I DZIAŁON (NA PRZODKU 80 SZT. AM. = 2 JEDN. OGNIĄ.)	8	7	3	1	8		
II, III i IV DZIAŁONY (JAK DZIAŁON I) RAZEM (240 SZT. AM.)	24	21	9	3	24		
ZCA DCY PLUT. → [V]	1	1					1
RAZEM PLUTON (AMUNICJA = 320 SZT. = 8 JEDN. OGNIĄ.)	1	35	32	12	4	34	2

②

PLUTON KOLARZY.

	OFIC.	SZER.	ROWERY	RKM	KBK	PISTOL.
Dca plutonu → [X]	1		1			1
I SEKCJA.		3	3		3	
[] [] [] ← SEKCJNY		3	3		3	
[] [] []		3	3		3	
RAZEM SEKCJA I	9	9	9		9	
II SEKCJA (JAK I SEKCJA)		9	9		9	
III SEKCJA RKM.		3	3	1	2	
[] [] [] ← SEKCJNY.		3	3		3	
CELOWNICZY RKM.		3	3		3	
RAZEM III SEKCJA.	9	9	1	8		
"LUZAK" DCY PLUT. ← [] [V] - Zca Dcy Plut.		2	2		1	1
RAZEM PLUTON.	1	29	30	1	27	2

I. UWAGA. WLKP. I POMORSKA B.K. POSIADAŁY W PUŁKACH PEŁNE I ZUPEŁNIE SAMODZIELNE SZWADRONY KOLARZY. SKŁADAŁY SIĘ ONE Z TRZECH PLUTONÓW JAK WYŻEJ (PO: 10 OFIC + 29 SZER.) ORAZ Z 2 KM. Z OBSŁUGĄ NA ROWERACH.

CAŁKOWITY ETAT SZW. KM (PODOBNO) = 4 OFIC. + 113 SZEREG.

DCA SZW. + SZEŁ SZW. + 3 PLUT. JAK WYŻEJ = 4 OFIC. + 88 —

POZOSTAJE = ——— 25 SZEREG.

ODLICZYĆ NALEŻY JEDNEGO KIEROWCĘ MOTOC. DCY SZW. ——— 1 —

NA OBSŁUGĘ 2 CKM POZOSTAJE

24 SZEREG (PO 12 NA KM)

NALEŻY WNIOSKOWAĆ ŻE POJEDYŃCZY KM. WYGLĄDAŁ NASTĘPUJĄCO:



CZY SZYKI I NAZWY FUNKCJI BYŁY IDENTYCZNE Z W.W. NIE ZDOŁAŁEM USTALIĆ. WIADOMO JE-DYNIE NAPEWNO, ŻE CELOWNICZY I TAŚMOWY PRZEWOZILI NA ROWERACH SWOICH: I - KM, A II - PODSTAWĘ (W WLKP. BK. BYŁO TO KM. MAXIM Z PODSTAWĄ SCHWARZLOZE) * SPRZĘT BYŁ PODWIESZONY POD POZIOMĄ CZĘŚCIĄ RAMY ROWERU. (MIĘDZY KOLANAMI KOLARZA) WIADOMO POZATEM NAPEWNO, ŻE WSZYSCY POZOSTALI CZŁONKOWIE OBSŁUGI KM. PRZEWOZILI NA BAGAŻNIKACH ROWEROWYCH SKRZYŃKI Z AMUNICJĄ ORAZ WODNIKI I SKRZYŃKĘ * Z PRZYBORAMI DO USUWANIA ZACIEC KM. SZCZEGÓŁY TE NIESĄ MI ZNANE. NIEZNA NA JEST RÓWNIŻ ILOŚĆ AMUNICJI PRZEWOŻONEJ PRZY KAŻDYM KM.

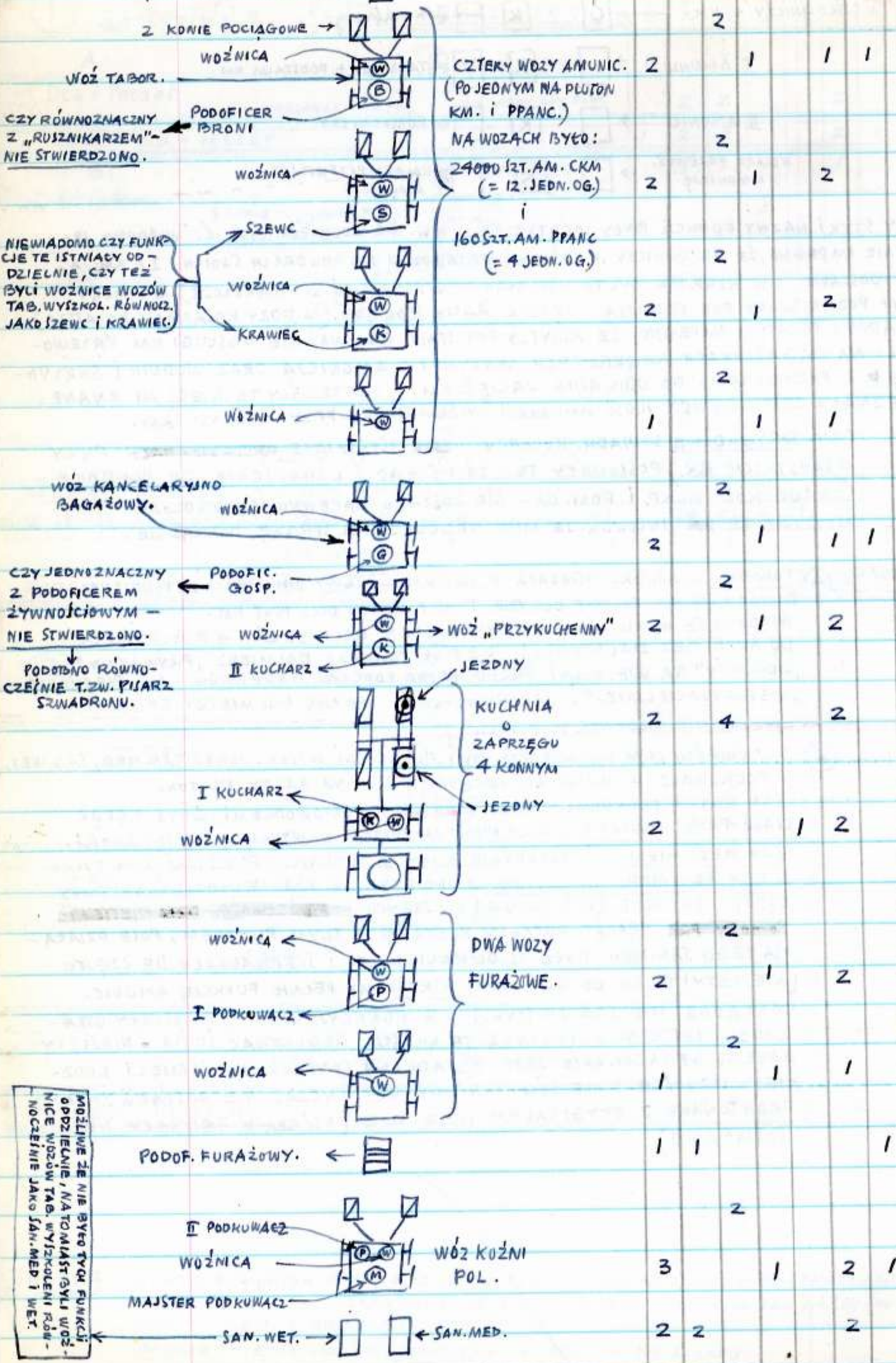
P.S. CZY BRYGADOWE SZWADR. KOLARZY (~~BYŁY~~ ISTNIEJĄCE ~~W W.W.~~ PRZY WSZYSTKICH BK) POSIADAŁY TEN SAM SKŁAD I UZBROJENIE CO PUŁKOWE SZWADR. KOL. WLKP. I POM. BK - NIE ZOSTAŁO NAPEWNO STWIERDZONE. MOŻLIWE ŻE ~~BYŁY~~ INSTRUKCJE MOB REGULUJĄ TĄ SPRAWĘ BOKŁADNIE.

- II. UWAGA (A) PODOBNO WLKP. BK. POSIADAŁA W SZW. KM CZTERY DALMIERZE, KTÓRE ZNAJ-DOWAŁY SIĘ W: POCZCIE DCY IZW. I W POCZTACH DCÓW PLUT. KM. WIADOMO ŻE W WIL. BK. BYŁ TYLKO JEDEN DALMIERZ! 4 P.UŁ. WYSZEDŁ DO AKCJI BEZ DALMIERZA! 23 P.UŁ. POSIADAŁ DALMIERZ "PRYWATNY" "ZDOSTYBY" NA WIELE LAT PRZED WOJNĄ PODCZAS MANEWRÓW - NA PIECHÓDCE "NIEPRZYJACIELSKIEJ"! JAK REGULOWAĆ SPRAWĘ DALMIERZY REGULAMIN MOB - NIE ZDOŁAŁEM USTALIĆ.
- (2) W PLUTONACH CKM SZWADR. KM. BYLI FUNKCYJNI WYSZK. JAKO: SAN. MED, SAN. WET, I PODKUWACZ W ILOŚCI PO JEDNYM Z W.W. NA KAŻDY PLUTON. SAN. WET. I PODKUWACZ BYLI Z REGÓŁY KONIOWODNEMI, GDYŻ BĘDĄC STAŁE PRZY KONIACH, MOGLI NIEŚĆ IM POMOC W WYPADKU KONIECZNOŚCI. SAN. MED. MIELI RÓWNOCZEŚNIE FUNKCJE AMUNIC. PONIEWAŻ BYŁ TYLKO JEDEN SAN. MED. NA PLUTON, A POJEDYŃCZE KM PRZYDZIECANE BYŁY CZĘSTO DO PLUT. (WIL. SZWADR.) LINJOWYCIĘ ~~TRACĄC~~ TRACĄC ZUPEŁNY KONTAKT ZE SWYM PLUTONEM, POLE DZIAŁA-NIA TEGO SAN. MED. BYŁO B. OGRANICZONE I SPROWADZAŁO SIĘ CZĘSTO (NIESTETY) TYLKO DO RAM KM W KTÓRYM PEŁNĄ FUNKCJĘ AMUNIC. DOKŁADNE MIEJSCA (W IZYKU) W.W. FUNKCYJNYCH - NIE ZOSTAŁY USTA-LONE. INSTR. MOB. POWINNA TE KWESTIE REGULOWAĆ ŚCIŚLE. NIESTETY CAŁE TO OPRACOWANIE JEST WYPADKOWĄ (WYŁĄCZNIE) PAMIĘCI LUDZ-KIEJ LICZNYCH KOLEGÓW I NIGDY DOTYCHCZĄS NIE ZOSTAŁO SKON-FRONTOWANE Z ORYGINATEM INSTR. MOB (KTÓREJ W ZBIORACH NIE POSIADAM!!)



Szef Szwadru CKM - Dca Druż.

BI 17 G/4



CZY RÓWNOZNACZNY Z "RUSZNIKARZEM" - NIE STWIERDZONO.

NIEWIADOMO CZY FUNKCJE TE ISTNIAŁY OD DZIELNIE, CZY TEŻ BYLI WOŹNICE WOZÓW TAB. WYSZKOL. RÓWNOZ. JAKO SZEWC I KRAWIEC.

CZY JEDNOZNACZNY Z PODOFICEREM ŻYWNOŚCIOWYM - NIE STWIERDZONO.

PODOBNO RÓWNO-CZĘNIE T.ZW. PISARZ SZWADRONU.

MOŻLIWE ŻE NIE BYŁO TYCH FUNKCJI ODDZIELNIE / NA TOMIĄST BYLI WOŹNICE WOZÓW TAB. WYŻSZEJ KOLEJNOŚCI RÓWNO-CZĘNIE JAKO SAN. MED I WET.

1	1				1
		2			
2		1		1	1
		2			
2		1		2	
		2			
2		1		2	
		2			
1		1		1	
		2			
2		1		1	1
		2			
2		1		2	
		2	4		2
2				1	2
		2			
2		1		2	
		2			
1		1		1	
		1			1
1	1				
		2			
3		1		2	1
		2			2
2	2				
25	5	22	9	1	20
?	?	ZGODNE		?	?
		NAPEWNO			

Zestawienie ze źródeł archiwalnych i relacji.
Janusz Wielhorski. Pr. pu. 9. P.W.
Kanada. Styczeń 1958.

Annex W Druż. Grp. winien być jeszcze podobno umieszczony Ordynans Druż. + Ordynans ofic. uform. n. Podobno ordynans ofic. uform. był na rok przed wojną skasowany.

SZWADRON LINJOWY PUŁKU KAWALERII

WG. ETATU M. 13. - WRZESIEŃ 1939.

(PRÓBA REKONSTR. NA PODST. RELACJI)

KOPJA

BI 17 G/4

	OFIC.	SZER.	KONI WIERZ.	KONI JUCCZ.	KB PRANC.	RKM	KBK	PIST.	Uwagi.
Dca Szwadron + Poczet.									
SEKCJA RKM									
CELOWNICZY RKM									
AMUNICyjNY.									
Razem Dca Szw. + Poczet.	1	7	8	1		1	6	1	
I Pluton Linjowy.									
Dca Plut.	1		1					1	
POCZET:									
LUZAK		3	3				3		
I Sekcja.									
SEKcyjNY		3	3				3		
II Sekcja.									
SEKcyjNY		3	3				3		
KB PRANC.		3	3		1		2		
III Sekcja.									
SEKcyjNY.		3	3				3		
IV Sekcja.									
SEKcyjNY		3	3			1	2		
RKM.		2	2	1			2		
V - Dca Dcy Plut.		1	1					1	
RAZEM I PLUTON	1	27	28	1	1	1	24	2	
RAZEM PLUTONY II i III. (IDENTYCZNE Z PLUT. I.)	2	54	56	2	2	2	48	4	
SZWADRON (RZUT POWJOWY) RAZEM.	4	88	92	4	3	4	78	7	

Uwagi.
Podofm. WOT. Bl. wieża.
KB. PRANC. w poczetach Dca Szwadron. Linjowy.

34

KONIEWÓD WYŻS. KOLONNY JAKO SAN. MED. (MIEJSCE NIEPEWNE, MOŻLIWE ŻE CHŁODZI O LEWOSKRZYDE. II TRÓJKI.)

KONIEWÓD WYŻSZ. JAKO PODKURWACZ.

DRUŻYNA GOSPODARCZA SZWADRONU - W RAMACH T.B.I PUŁKU. (ETATY I NAZWY DOKŁADNIE NIEZNANE.)

FUNKCJE PEWNE.

- 1 Szef Szwadronu - Dca Drużyny.
- 1 Podof. Gospod.
- 1 Podof. Furazowy
- 1 Podof. Broni
- 1 Majster Podkurwacz.
- 2 Podkurwaczy
- 6 Wozniców
- 1 ORDYNANS Dcy Szw.*

FUNKCJE NIEPEWNE.

- 1 RUSZNIKARZ (możliwe że jednoznaczny z Podof. Broni?)
- 2 vel 3 KUCHARZY
- 1 SAN. WET. } MOŻLIWE ŻE WYSZKOLENI LUDZIE
- 1 SAN. MED. } 2 POŚRÓD WOZNICÓW.
- 1 KRAWIEC } MOŻLIWE ŻE WYSZKOLENI WOZIE
- 1 SZEW. } 2 POŚRÓD WOZNICÓW.
- 2 JEZDNYCH W CZTEROK. ZAPRZĘGU KUCHNI (PODOBNO KUCHNIA BYŁA PARO-KONNA I WOTBŁĘTEGO JEZDNYCH NIE BYŁO.)

9 lub 10 Razem.

14 Razem.

Broni w Druż. Gosp. 5 PISTOLETÓW. (PEWNE)
19 KBK. (ILOŚĆ NIEPEWNA)
1 RKM. (NIEPEWNE)

POJAZDY	KONIE
2 WOZY AMUN. PO 2 KONIE	- 4 KONIE
1 WÓZ GOSPODARCZY	- 2 KONIE
1 WÓZ FURAZOWY.	- 2 KONIE
1 WÓZ PRZYKUCH.	- 2 KONIE
1 KUCHNIA	- 2 LUB 4 KONIE.
6 POJAZDÓW	12 LUB 14 KONI.

+ 2 LUB 4 KONIE WIERZCHOWIE.

* ORDYNANSI MŁODSZ. OFIC. ZOSTALI NA ROK PRZED WOJNĄ SKASOWANI.

P.S. DOKŁADNE MIEJSCA FUNKCYJNYCH NA POSZCZEG. POJAZDACH - NIEZNANE.

STAN OGÓLNY SZWADRONU.

A. RZUT POWJOWY.	4 Ofic. + 88 SZEREG
B. DRUŻ. GOSP.	23 vel. 24 SZEREG.
RAZEM.	4 OFIC + 111 vel 112 SZEREG.

Zestawił. J. Wielhorski.

IŁOŚCIOWY WYKAZ STANU LUDZI I KONI.

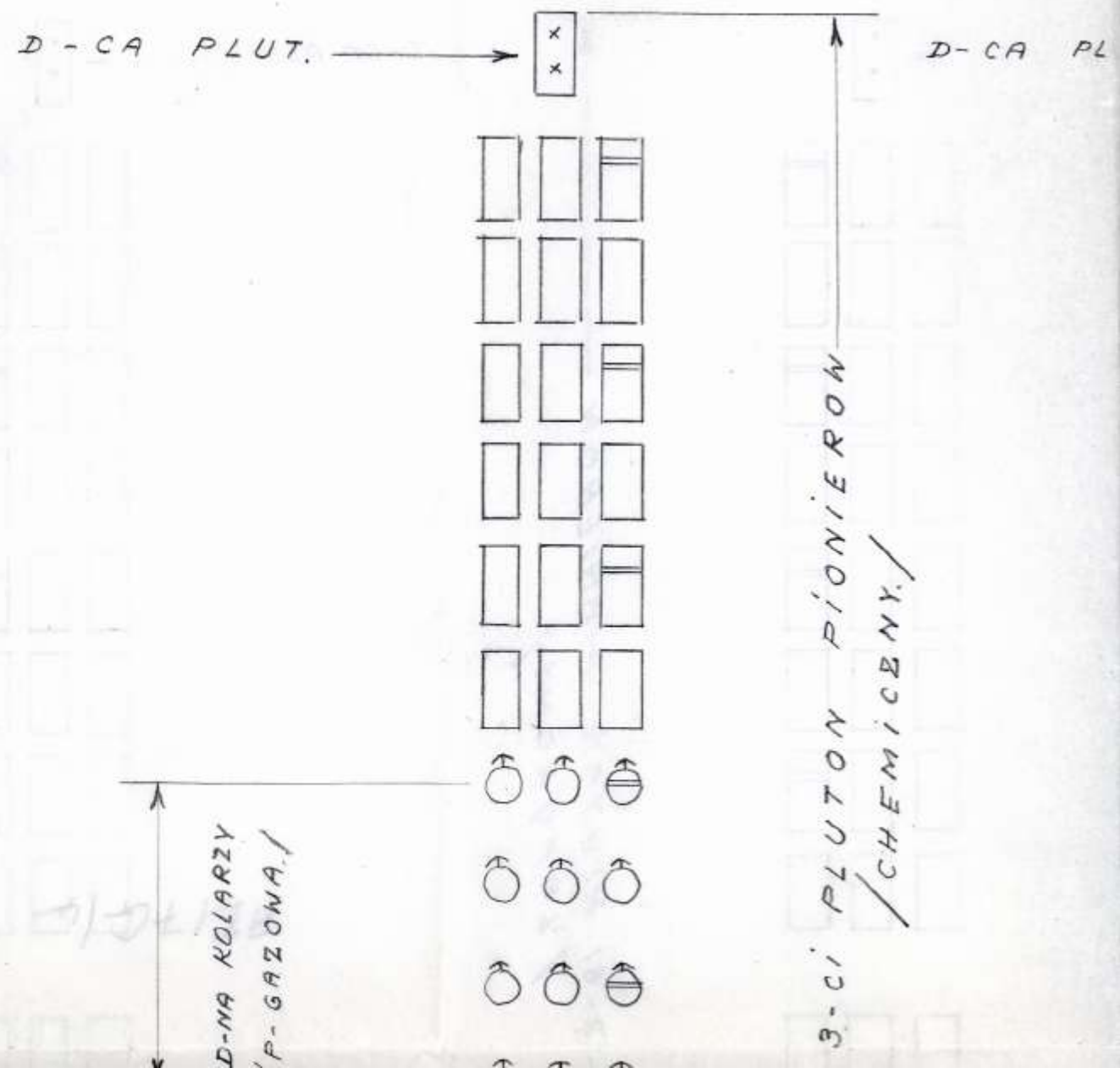
N A Z W A.	LUdzie	KONIE
D-CA SZWADRONU.	1	1
POCZET D-CY SZWADRONU.	6	6
PLUTON PIONIEROW.	27	29
PLUTON ZAPOROWY.	27	29
PLUTON CHEMICZNY.	35	26
PDF. MED.	1	1
PDF. WET.	1	1
PODKUWACZ	1	1
D-CA TABORU	1	1
PDF. ZYWN.	1	1
PDF. AMUN.	1	1
PDF. SPRZĘTOWY	1	1
KUCHNIA POLOWA	2	2
27 HOZOW TABOROWYCH	27	54
WACH. SIEF SZWADRONU	1	1
R A Z E M	133	155

WYSZCZEGÓLNIENIE

TACZANKA PIONIERSKA - O ZAPRZĘGU 3-KONNYM.
 NA TACZANCE - D-CA TACZANKI + HOŻNICA.
 ZAWARTOŚĆ TACZANKI = 96 KG. T.N.T. /MATERJAŁ
 NYBUCHOWY KRUSZĄCY /TROJ-NITRO-TOLUEN/
 ŚRODKI ZAPALAJĄCE ZNYKŁE I ELEKTRYCZNE =
 = LONT ZNYKŁY, LONT NYBUCHOWY, SPŁONKI PION.
 ZNYKŁE I ZAPALNIKI ELEKTR., KABEL ELEKTR.,
 I ZAPALARKA ELEKTRYCZNA.
TACZANKA ZAPOROWA - O ZAPRZĘGU 3-KONNYM.
 NA TACZANCE - D-CA TACZANKI + HOŻNICA.
 ZAWARTOŚĆ TACZANKI = 96 KG. T.N.T. + SPŁONKI ZNYKŁE

PODLASKA B

1-SZY SZWADRON PIONIERÓW ZMOBIL



PION. + 96 MIN P-PANC. TALERZONYCH, DZIAŁAJĄCYCH NA ZGNIĘCENIE.

TACZANKA CHEMICZNA - o zaprzęgu 3-konnym, na taczance - D-CA TACZANKI + HOŻNICA.

ZAWARTOŚĆ TACZANKI = 24 MINY GAZONE-IPERYTONE. /MINA WIELKOŚCI WIADRA/.

TACZANKA P-GAZOWA - o zaprzęgu 3-konnym, na taczance - D-CA TACZANKI + HOŻNICA.

ZAWARTOŚĆ TACZANKI = 12 KOMPLETÓW UBRANÍ I BUTÓW P-IPERYTONYCH + SPRZĘT I ŚRODKI

ODKAŻAJĄCE /WAPNO - CHLOROWANE/

JUKI PIONIERSKIE: KON JUCZNY.

ZAWARTOŚĆ KAŻDEGO JUKU = 24 KG. T.N.T + ZWYKLE ŚRODKI ZAPALAJĄCE = SPŁONKI PION. ZWYKLE + LONT ZWYKLY

KUCHNIA POŁOWA - o zaprzęgu 2-konnym.

NA PRZODKU KUCHNI POŁ - KUCHARZ + HOŻNICA.

27 HOZÓW TABORNYCH - o zaprzęgu 2-konnym.

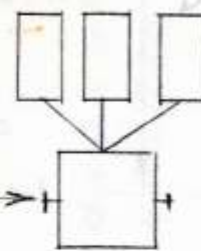
NA KAŻDYM HOZIE - 1 HOŻNICA.

WYKAZ WOZÓW.	
N A Z W A.	ilość
WÓZ PRZYKUCHENNY	1
WÓZ ZYWNOŚCIOWY	2
WÓZ FURAZOWY	5
WÓZ AMUNICyjNY	5
WÓZ SPRZĘTOWY	6
WÓZ PRZEPRAWOWY	6
WÓZ - KUCHNIA POŁOWA	2
R A Z E M	27

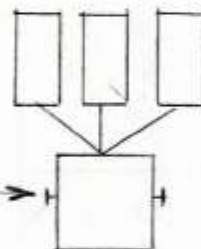
UZBROJENIE: 5 PISTOLETÓW „VIS” + 128 KBK.

UWAGI: KOMPLETNY BRAK BRONI MASZYNOWEJ i P-PANCERNEJ /kb.p-panc/

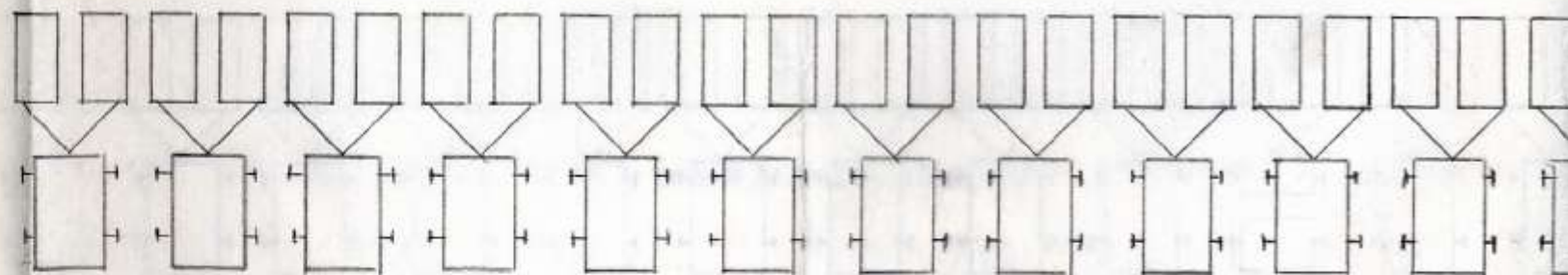
TACZANKA CHEMICZNA



TACZANKA P-GAZOWA



Z-CA D-CY PLUT.



BI 17G/4

BI 17G/4

RYGADA KAWALERJI

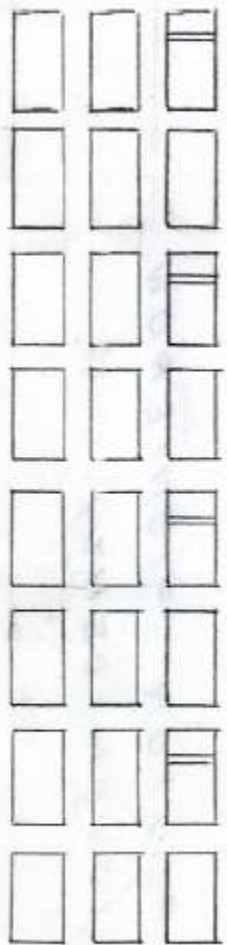
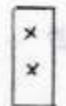
IZOWANY N/6 TABEL ELABORATU „MOB.” DNIA 25 SIERPNIĄ 1939 ROKU.



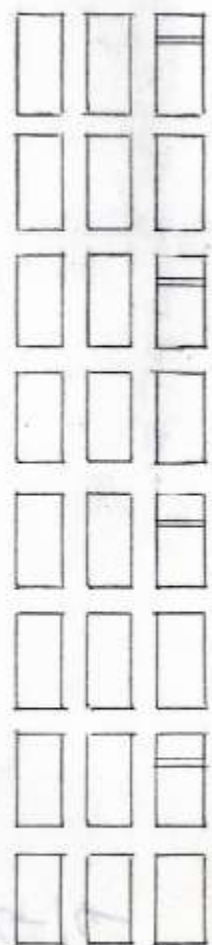
D-CA SZWADRONU.



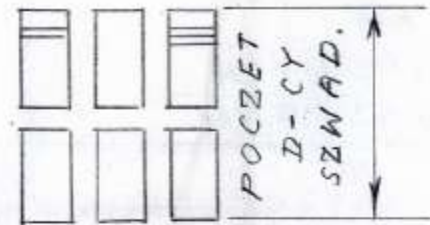
D-CA PLUT.



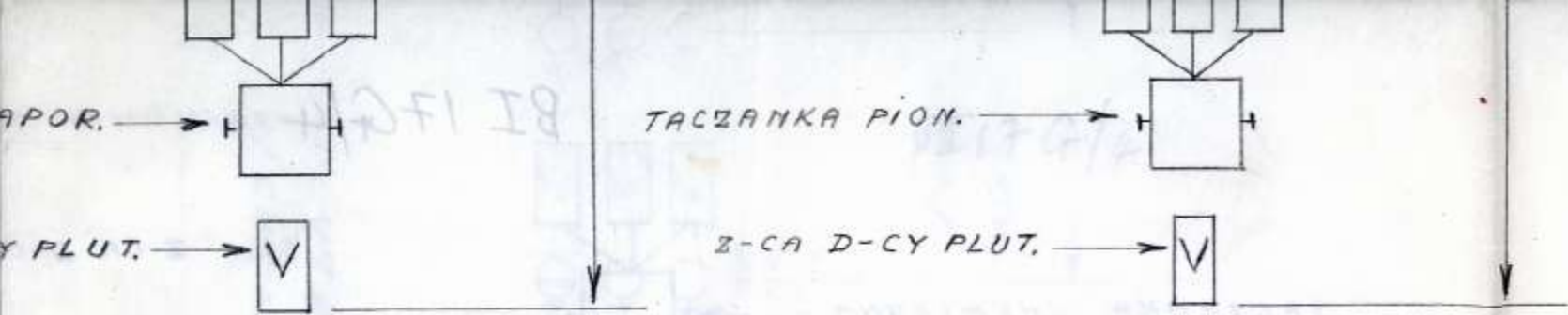
2-GI PLUTON PIONIERÓW / ZAPOROWY



1-SZY PLUTON PIONIERÓW



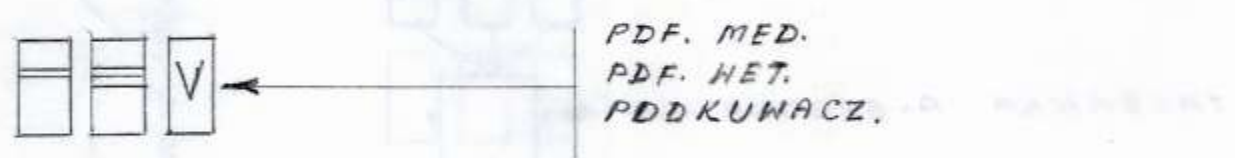
POCZET
D-CY
SZWAD.



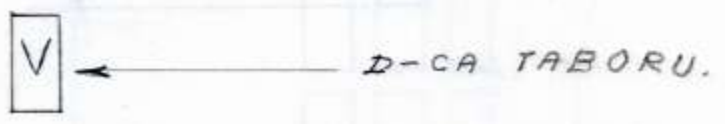
32

BI 155/4

[Faint, illegible text from the reverse side of the page, possibly bleed-through or a separate document.]



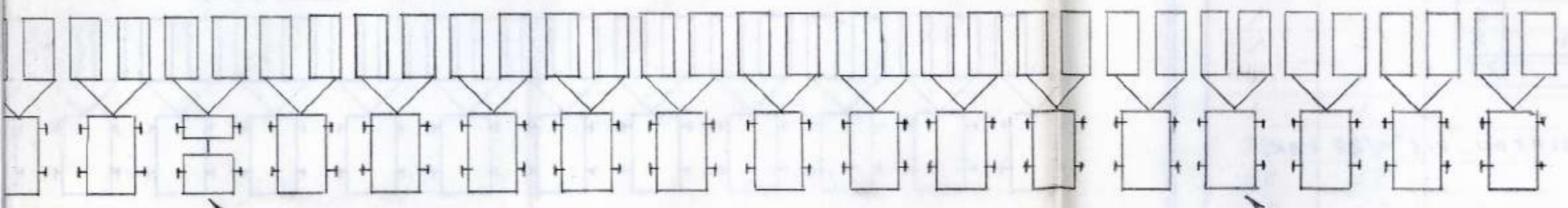
PDF. MED.
PDF. HET.
PDDKUMACZ.



D-CA TABORU.

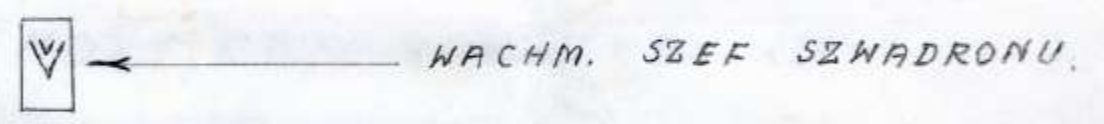


PDF. ZYWN.
PDF. AMUN.
PDF. SPRZET.



KUCHNIA POLONA.

HÓZ TABOROWY.



WACHM. SZEF SZWADRONU.

100 WEST MARGARET AVE. DETROIT 3, MICHIGAN. U.S.A

1 - GRUDNIA 1957 R.

Andrzej Sokulski

[Handwritten notes in red and blue ink at the bottom of the page.]

Szwed. Kolarzy

36

Podporucznik Jurecki Marian

Paręca 26 XI 1939r.

(Handwritten in blue ink: "204" circled)

Podl Bk. Irm

Kolary

Uwagi

(Large handwritten in red ink: "973/39")

i spostrzeżenia dotyczące przygotowania i działania wojennych.

BI 17 G/5

Ad 1. podporucznik st. st. Jurecki Marian - od 15 III do 1 VII 1939r. Łangdrajczyk mat. tot. i równocześnie ofic. iym. 10. Pułk Uł. Lit. w Białymstoku od 1 VII 1939r. do 25 VIII 1939r. a-ec sawod. rus. kol. a od 26 VIII 1939r. do 20 IX a-ec sawod. oddziału motorow - meet. Nr 39 przy 2 bni Podlaskiej Bk.

Ad 2: Oprowadzanie elatow mat. mat. i yon, ora ducum mat. w uadromi kolary. Potwierdzenie moze od 5-cy B.k. or do ostatniego ppor. 10 P. Uł. Lit. wrysz. We Francji potwierdzenie mere 941. Chomier Stefan, st. de Union Eugemin, ppor. Budyni Zdrust. i 10 P. Uł. Lit.

Stwierdzono, że elatow materiałowe nie mogą być między aktualne, gdyż S.O.K. III stale żądano przesunięcia materiału, tak, że tabele pokrycie materiałów mat. na wyposażeniu wyjeźdow nie są nigdy zgodne z ualeznosiami wypracowanymi wyjeźdow. Oficerowie t. w. funkcjami i oddziałami nie mieli dostatecznej wiedzy. Funkcje swoje uwarili, przeważnie za kierownych synelary. Ciężar pracy kwalifikacji nie podofic. wykonywali podpisując ewentualnie, lub nierozumiejąc ich. T. w. grupy w magazynach nie są uaktualniane, z powodu braku czasu i prof. niemożności rekrutacji i uaskutek braku odpowiedniej kontroli. Osobliwie stwierdzono, że organa kontrolne S.O.K. III nie orientowały się zupełnie o materiale, który przeważnie znajdował się w magazynach. Gdy przeprowadzono w lutym 1939r. w 10 p. uł. lit. kontroli podległego oni działu mat. kilku oficerów placów od 60 w wry na baki. Zwrócić S-cy B.k. przedmowałem w czerwiecu 1939r. kontroli mat. Byłoby / I oficer prowadził. st. w. funkcji / stwierdzono błędy uaktualnienia ualeznosci wyjeźdow, a wie i w magazynach.

Kuoty 17th 1939^t. jarmoloboratan II Z-uz. S-uz. 10th W. kot.
 mujr. Laczynskiciumi Wlodzim. x dawne ewidencyjne po do
 psychologicznie ludzi ss miesiste i bylejal solione, oraz re 1. W.

Chronologiczna Tabela Krymowi. Puzta wykazuje piergsduci.
 O tymatem wstry, uagane ustny, re jstam, elipski filozof.
 Imyjt sprstureci jeciuaw.

Ad 3.

3.) od 25th 1939^t. - 31th 1939^t. ~~ty~~ joko d-cu samodu, oddnotu 39. 25
 atymuatau od S-uz B.k. wotter pyggetarania m. Stawiski. do obony.
 Langudriteu dostorewui puzt miasto 150 ludzi, ktory pod kierunkiem
 pionierow, wj potlony wstarenel puzecum, jua poditani wyferuzet litatu B.k.
 wykonywali jruce jruce. [Stawiska dla C.k. M., stulecior, chucit jruce.]
 adwinet ponienony mi, prawidlowy jst jua jruce ?

1st 1939^t wykonywaniem wyjed na m. Kossaken i Solotawu. 1

Stawiskiteu re: jruceowki granicnie terrorie sy re stary granicniej 6-10 ludzi.
 + churyne K. M. z regularny oddelictow.

2nd 1939^t wykonywaniem wyjed nocay na m. Sokolku. 2

Stawiskiteu re: Waryj miejscowoi. ss pojmuicawie jruceowki i poperawie
 mapo opi. niem. jruce wyterawie ss fazyre choepstary, dowidriktu is,
 re do dnie 15th 1939^t wrysey Niemey u jrucees stul. od lot 16-33
 tyki jruceowki wrysey do stary wryskowej, wryce dnie pojmuicawie re adlyki jruce
 pojmuicawie do formacji 10 dnuwe ewidencynie, uedgranicnie,
 re wrysonie Biulla jruce okotb 300 piecht i 12 samowchodki puzec.

3rd 1939^t potlony wyjed na m. Sokolku, galie jruce jruce jruce, niem 3
 Brios 7 jruce, 2 k. M. i staryne i wrymew granicawie jruceowki.

4th 1939^t wykonywaniem wyjed na Klarckeni - Biulle. Stawiskiteu okotb jruce 4
 jruce, a niem i wrymew. Zastap adwinony, do m. Sokolku, galie is
 honij, re do nadejruie B.k.

Stawiskiteu re: re niemew na 6 ludzi pyggetu 1 M.k. M.

Uwagi. Na liście stwierdzitem, że w celu naregowania podaje się
 w ofie. podse do Francji, apothekom p. Trejoltowskiemu /
 Romkowskiemu Józefowi, który w czasie podróży podał się
 w por. ser. 4. D. A. K. na stacji domiej stwierdzitem, że zamieszkuje
 jako por. ser. kawalerii.

Stwierdzitem również, że kpt. adm. 10. P. W. dot. Petelonye jecher
 i podał się jako ppodchor. Dostał po pyśku i miernie, gdzieś
 teraz jest.

Paryż dnia 26 XI 1939r.

ppor. Jurecki Stanisław

paŕy uwy do spawozdani ppr. Jurzecki 41

BI 17915

zh 1 - odda motorowo-med. N 390 P BK - mi
niada. W. D. z dnia ppr. y. W. ten odda
ten rozpat, a gŕ to zrealizacj kolary P BK

zh 2 obaty Staniski mi przyrodzajaciu me
pauk. M. S. L. i. m. s. koncepcji kotady
w byci ucywie.

- Tyk wyprawo bylo o 1 maj, jurebi chodŕ
o ser. kolary. Ppr. y. myŕliŕy polary
2 x jedna i dwa zmi. wypraw.

4. 12 mi byl wypraw ser. kol. - len cady BK.
Jure. kol. spawozd - d. t. h. y. - rozj. w. l. y.
Tego dnia ppr. y. byl leny - odczany do myt.

Stanisław Jurzecki
A. XII 46